

# Górnicy czyn

W atmosferze przedziawowej dyskusji w zakładach pracy, przedsiębiorstwach i instytucjach województwa krakowskiego załogi deklarują dodatkowe zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne.

Górnicy z kopalni „Siersza” poczynili od połowy bm. podjęli drugą fazę dyskusji. Obecnie rozmowy dotyczą konkretnych problemów zakładu i środowiska górniczego. Tamtejsza komisja wojewódzka zarejestrowała już kilkanaście postulatów.

Pracownicy kopalni pragną także czynem i dokumentem swe zaangażowanie w kampanii zjazdowej. Zgłosili oni dodatkowe zobowiązania, których wartość szacuje się na ponad 3 miliony złotych. W czynach tych biorą również udział wykonawcy nowego zakładu przeróbki mechanicznej węgla. Uruchomienie tego

obiektu miesiąc przed zaplanowanym terminem pozwoli uzyskać wcześniej wyższą kaloryczność węgla dzięki czemu cena jednej tony wzrośnie o około 30 zł.

Ponadto górnicy z „Sierszy” wraz z budowniczymi z KPB „Zachód” przekażą przed terminem — 11 listopada br. ośrodek rehabilitacyjno-balneologiczny w Krzeszowicach dla pracowników kopalni naszego zagłębia węglowego. Dla dzieci górników z „Sierszy” również wcześniej o miesiąc oddane zostaną dwa przedszkola w Myślachowicach i Gaju.

**Dla potrzeb rolnictwa**  
Dodatkowe zobowiązania dla uczczenia W Zjazdu PZPR zgłosiła również załoga Fabryki Superomaszyn „Bonarka” w Krakowie. Wyprodukują (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# Gazeta

KRAKÓW  
26 sierpnia  
1968 r.  
Nr 202 (6379)

**PONIEDZIAŁEK**

R o k X X  
Cena 50 gr  
Wyd. A

## Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

# Trwają rozmowy na Kremlu

Mimo prowokacyjnych wystąpień życie w Czechosłowacji wraca do normy

**MOSKWA (PAP)**  
Agencja TASS podaje, że w dniu 25 sierpnia prowadzone były nadal rozmowy między delegacją Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej z przewodniczącym CSRS, Ludwikiem Svobodą na czele a przewodniczącymi KPZR i rządu radzieckiego.

Tak samo jak na poprzednich spotkaniach, wymiana poglądów odbywała się w szczerą, partyjną atmosferę.

Postanowiono kontynuować rozmowy w dniu 26 sierpnia.

**MOSKWA (PAP)**  
Jak podają z Pragi korespondenci agencji TASS, sily reakcyjne i antykomunistyczne kontynuują swą działalność, dając do skomplikowania sytuacji. Robią oni wszystko by stworzyć jak najwięcej przeszkód w uformowaniu sytuacji w Czechosłowacji. W tym celu w różnych okręgach kraju, zwłaszcza w Pradze, organizowane są akcje o charakterze prowokacyjnym. Ubiegłej nocy w Pradze słychać było strzelaninę. Awanturnicy wykorzystują wszelkie środki, by zdegradować normalne życie miasta. W nocy na 25 sierpnia podjęli oni próbę uszkodzenia systemu wodociągów miejskich. Żołnierze wojsk sojuszników, ochraniający ważniejsze obiekty w mieście, uderzając również ten plan elementów przestępczych.

Wiele okręgach odkryto i skonfiskowano broń — automaty, karabiny maszynowe, rusznice przeciwpancerne.

Żołnierze wojsk sojuszników zmuszeni byli w niedziele zatrzymać i kontrolować samochody z zagranicznymi znakami rejestracyjnymi. Ustalono bowiem, że samochody takie wykorzystywane są przez wrogie elementy do przetrwania broni.

Liczne prowokacje, obliczone na doprowadzenie do konfliktów z wojskami sojusznikami, udaje się likwidować samej ludności. Tak np. w Brnie usiłowano sprofanować pomnik żołnierza radzieckiego. Oburzeni mieszkańcy miasta szybko zmityłi ślady tej hańiebnej akcji.

Wrogie akty ostatnich dni świadczą o długotrwałych i starannych przygotowaniach, przeprowadzonych przez sily kontrrewolucyjne.

# Wśród chemików w mundurach Dwudziestolatka

Silną nowoczesną armię jest nie tylko broń pancerna i szybko manewrujący samolot ale także wykorzystanie współczesnych zdobyczy fizyki i chemii. Rozwój środków walki takich jak broń atomowa, chemiczna i bakteriologiczna doprowadził do wyodrębnienia się specjalnego rodzaju wojsk chemicznych. Ich zadaniem jest wykonywanie przedsięwzięć mających na celu ochronę własnych wojsk na polu walki przed skutkami środków masowego niszczenia. Ta dziedzina wymaga wysoko kwalifikowanych specjalistów, których kształci krakowska Wyższa Oficerska Szkoła Wojsk Chemicznych.

W roku jubileuszu 25-lecia Wojska przypada 20 lat istnienia tej wojskowej kadry, której dowódcą był Samodzielny Batalion Miotaczy Ognia, ten sam, którego żołnierze a w ich szeregach obecny komendant szkoły puł-

kownik dyplomowany Bolesław Szady walczył o Warke, Warszawę, brali udział w walkach na Wale Pomorskim.

Od 1954 r. szkoła mieści się w Krakowie korzystając z bogatego zaplecza kadry naukowej naszego miasta, bazy ucieleśnionej a szczególnie Akademii Górniczo-Hutniczej i Uniwersytetu Jagiellońskiego 130 opracowanych tematów badawczych to pionem ostatniego dziesięciolecia pracy naukowej uczelni. Bogate są też związki szkoły z miastem. Wyrazem tego są prace społeczne i specjalistyczne wykłady w instytucjach i organizacjach.

1 września w szkolnych murach odbędzie się kolejna promocja absolwentów — oficerów-chemików. Będzie to wydarzenie szczególnie uroczyste, bo przypadające przecież w dwudziestolecie szkoły, najmłodszą wyższej uczelni Krakowa. (mp)

# Dożynki, wystawy rolnicze Dobre urodzaje — wysokie plony

(INF. WL.) Tegoroczne żniwa były szczególnie trudne dla rolników naszego województwa. Niemniej jednak postarano się o to aby należały do obchodzonego święta — tradycyjnie dożynki. W dniu wczorajszym w ponad 35 gromadach odbywały się uroczystości dożynkowe. Zarówno w powiatach północnych jak i na krakowskich południowych naszego województwa rolnicy z satysfakcją obchodzili swoje święta.

W Brzeźnie (wadowickie) gospodarze zwrócili szczególną uwagę na fakt, iż mimo nie najlepszej pogody tegoroczne zbiory zastępują na uwagę. Np. St. Augustyniak ze wsi Tłuczeń uzyskał ponad 300 q ziemiaków z 1 ha. Centrala Nasienna może się pochwalić jeszcze większymi zbiorami ziemniaków pochodzących ze spółdzielni produkcyjnej w Preciszowie.

W pow. krakowskim aktywnym gromadzie Wielkich Dębów stała się pokazem to co najlepsze w tym rejonie. M. Was z Kręcina wystawił pszenicę żelazną, która dała mu w tym roku 28 q z 1 ha. St. Skrzeczek z Sidziny zaprezentował żyto szaszanowskie, które sypnęło mu w tym roku 28 kwintali z 1 ha.

Również w Sułkowie chłopi pokazali, iż potrafią należeć do gospodarczo m. in. M. Hordurek pokazał na gromadzie wystawie, iż przy użyciu 140 kg czystego składnika nawozów mineralnych można uzyskać 28 q jęczmienia.

W tym samym powiecie rolnicy z gromady Jawornik dali dowód, iż przy należytej uprawie można uzyskać m. in. 80 q

slana z 1 ha. M. Nosal z Osiedla zebrał w tym roku i pokazał na wystawie gromadzkiej ziemniaki, które dały z 1 ha o 460 q.

Także w Koźmicach Wielkich chłopcy wykazali, iż potrafią uzyskać z 1 ha znacznie wyższe plony niż gdzie indziej. Np. G. Jedrejczyk z Bietkowiec przy użyciu 810 kg czystego składnika nawozów mineralnych na 1 ha zebrał m. in. 1100 q zielonej masy końskiego zębu, J. Wóźniak z tej samej wsi wystawił wielkie galęzie, które obfitowały w znaczne ilości owoców. Na gałęzi długości 1 m dołączył się można było od 20 do 30 jabłek.

Rolnicy powiatu proszowickiego na wystawie w Brzesku Nowym starali się pokazać wszystkim co najlepsze. Np. H. Zych wystawił 17 najlepszych ekspanatów. Również Cz. Golebiowski pokazał kilkanaście najlepszych plodów rolnych.

Dożynki połączone były z wystawami rolniczymi. Uczestniczyli w nich nie tylko najlepsi rolnicy ale także przedstawiciele władz powiatowych i wojewódzkich. Z uznaniem wypowiadali się o tegorocznych osiągnięciach krakowskich rolników. (ep)

# Wspólne posiedzenie KC WSPR i rządu węgierskiego

**BUDAPEST (PAP)**  
Jak podaje agencja MTI, 23 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Rewolucyjnego Robotniczo-Chłopskiego Rządu WR.

Uczestnicy posiedzenia wysłuchali sprawozdania złożonego przez Janosa Kadara na temat najważniejszych zagadnień międzynarodowych i wewnętrznych. Komitet Centralny omówił i zatwierdził treść przedstawionego sprawozdania. Wspólne posiedzenie jednogłośnie zatwierdziło propozycje w sprawie dalszych zadań.

# OD STAŁEGO KORESPONDENTA AGENCJI ROBOTNICZEJ Z PRAGI

Atmosfera praskich ulic napięta w ciągu ostatnich dni powoli wraca do normy. Jednostki wojskowe nadal jeszcze zabezpieczają najważniejsze węzły komunikacyjne i obiekty o znaczeniu strategicznym. Notujemy wiele przykładów wskazywanych na to, iż lokalne władze partyjne i państwowe wchodzi w kontakt z dowódcami jednostek wojskowych w celu porozumienia się co do sposobu zabezpieczenia porządku i uformowania życia. W wielu miejscowościach jednostki wojskowe i ciężki sprzęt są wycofywane poza obręb osiedli zamieszkałych przez ludność cywilną.

W ostatnich dniach i godzinach nie zanotowano żadnych poważniejszych incydentów i konfliktowych sytuacji, które groziłyby koniecznością energicznych akcji ze strony przedstawicieli wojska. Chociaż tu i ówdzie nie brak prowokacyjnych wystąpień ze strony młodych ludzi. Być może świadectwem prawdziwe trzeba stwierdzić, że ludność w swojej ogromnej większości zachowuje potrzebny spokój i rozsądek. Żywo komentowane jest też wystąpienie prezydenta Republiki — Ludwika Svobody, który przed odjazdem na moskiewskie rokowania wezwał swoich współobywateli do spokoju i zachowania porządku twierdząc, iż taka właśnie postawa społeczeństwa będzie mu pomocna w prowadzeniu trudnych rozmów.

Wspólne radziecko-czechosłowackie rozmowy na najwyższym szczeblu były i są nadal tematem numer jeden wszystkich dyskusji i dociekań. Wszyscy zdają sobie sprawę z ich wielkiego zna-

# Na podniebnych szlakach

Była to jedna z takich pięknych nocy jakie każdy pilot odrzutowca ma na swoim koncie, kilkadziesiąt i więcej. Mroźny wiatr, gęsto zacinający śnieg, niski pułap chmur. Wszystko to do skłania się na pojście — trudne warunki atmosferyczne. Po krótkim odpoczynku po pilocie Ireneusz Michalski przygotowywał się do odhucia drugiego lotu tej nocy. Zadanie brzmiało: lecieć po trasie w stratosferze, wykonać zadanie, ładunek na macierzystym lotnisku.

Samolot wyrwał ostrym skrzekiem do góry, oś śmigła wstąpiła w krótkie wyszły ponad nie. Wysokość 12 tys. metrów. Przyrządy pokładowe sygnalizowały, że wszystko jest w jak najlepszym porządku. Maszyna pracowała równo przygotowana ręką doświadczonych pilotów do wykonania zadania. Po minięciu pierwszego punktu zwrotnego dał się odczuć lekki wstrząs. By-

wają takie zjawiska, że samolot zachowuje się nieco inaczej, na skutek działania prądów strumieniowych. Oddany drążek od siebie i zmniejszenie wysokości zobawiało samolot wibracji. Ale oto zapadła się żaróweczka — sygnał nie działającej prądnic. Woltomierz wskazywał rozładowany akumulator.

Takiej sytuacji nie trzeba zadrzeć. Pod oświetleniem 10 tys. metrów i ponad 100 km do lotniska. Pilot musi więc precyzyjnie i błyskawicznie podjąć decyzję. Pierwszy odruch — wyłączyć wszystkie zbędne odbiorniki prądu. Należy pamiętać, że na falochłonu do stanowiska kierownika lotów ponownie krótki młodek: „Przerwywam zadanie, wracam na lotnisko...”. W odpowiedzi doleciało tylko jedno słowo „wracaj...”. W tym momencie łączność została całkowicie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

# Dalsze masówki i rezolucje ludzi pracy

**Musimy strzec zdobycy socjalizmu**

(Inf. wl.) Jesteśmy pełni optymizmu i wierzymy, że ludzie pracy Czechosłowacji, którzy nie dawali dowody swego przywiązania i poparcia dla współpracy socjalistycznej, teraz wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi dadzą godną odprawę wszystkim wrogom socjalizmu. W pełni solidaryzujemy się z stanowiskiem naszego rządu wyrażonym w dniu 21 sierpnia 1968. Popieramy kroki, jakie zostały podjęte przez uczestników Układu Warszawskiego w celu zlikwidowania zagrożenia socjalizmu w Czechosłowacji oraz zapewnienia bezpieczeństwa pozostałym krajom socjalistycznym. Pomoc udzielona Czechosłowacji przez państwa Układu Warszawskiego jest niezbędna dla zlikwidowania prób utworzenia imperialistycznej flanki zagrażającej szczególnie Polsce od południa. W żadnym wypadku nie możemy dopuścić do powtórzenia się sytuacji politycznej z 1939 r. Musimy być czujni i strzec naszej granic i zdobycy socjalistycznych...  
Powyższy fragment pochodzi z rezolucji uchwalonej przez załogę Zakładów Mechanicznych w Tanowie na sobotnich zebraniach masowych. Podobne zebrania, na których omawiano wydarzenia czechosłowackie odbyły się w licznych zakładach Krakowa i województwa. Na wszystkich jednomyślnie wyrażono poparcie dla stanowiska rządu PRL, uznając konieczność udzielenia pomocy Czechom i Słowakom wobec zagrożenia socjalizmu w ich kraju.

# Prezydent Svoboda polecił ministrowi Hajkowi wystąpić o zdjęcie sprawy Czechosłowacji z obrad Rady Bezpieczeństwa

Agencja AFP poinformowała, iż prezydent CSRS, Ludwik Svoboda zwrócił się do ministra Hajka w Nowym Jorku, by wystąpił o zdjęcie z obrad Rady Bezpieczeństwa problemu czechosłowackiego.

Jak pisze AFP, prezydent Svoboda wysłał radiogram z Moskwy.

# PRZED OTWARCIEM MUZEUM LOTNICTWA W KRAKOWIE.

Na zdjęciu: sprzęt lotniczy, który można będzie obejrzeć w muzeum.  
CAF — Gawliński



# Podstawowe gwarancje

niezależnie najwidoczniej przygotowana przez imperialistyczne ośrodki uruchomiona sieć nielegalnych stacji nadawczych współdziałających organizacji i programowo z monarchijską „Frees Europa”, prześlęgających się w podleganiu ludności przeciwko bratnim krajom socjalistycznym. To ona, nie usiłując już ukrywać swego antykomunistycznego żądza zaciętą pustych słów o „jed-

skiego, po prostu — odkryła przyłbic. Jeżeli komunistów otumaniało gromkimi hasłami i ślepowo na fakty potrzebny był jeszcze jakiś dowód na to, że czemu zmierzła Czechosłowacja — otrzymała o własne w tych ostatnich dniach. Z rąk samej zdecydowanej reakcji.

O losy „czechosłowackiej demokracji” zatroszczyli się pospoli przedstawiciele reżimu frankistowskiego i

Ze strony tych, którzy od zachodu graniczą z Czechosłowacją. Nie pomysłili się ani o milimetr zakładać w jaki sposób do problemu czechosłowackiego odnieść się mogą i odnosić Niemcy zachodnie. Nie przebrzmiał jeszcze óchór pochwał z Bonn pod adresem kontrrewolucjonistów praskich, by — po 21 sierpnia — wściekle i jęk zastąpiły w kołach rządowych NRF nowe perfidne próby nacisku i penetracji. Jeżeli na przykład ktoś miał jakikolwiek wątpliwość na temat tego po Niemcom zachodnim stosunków dyplomatycznych z Rumunią — mógł się dowiedzieć właśnie teraz. Nie kto inny jak autor zachodniomocniackiej ponoc nowej „Ostpolitik” Willi Brandt, wykorzystując niedawny pobyt delegacji z Bukaresztu w Bonn, oświadczył jak rasowy prowokator, że „temu zaprzyjaźnionemu z NRF krajowi (tj. właśnie Rumunii) zagraża...! Interwencja wojskowa!...! Odnośne kwestii czechosłowackiej ci sami politycy bońscy, którzy do niedawna jeszcze kursowali jak „turyści” na linii Bonn — Praga maskując swoje kontakty „troską o odprężenie” w stosunkach Wschód—Zachód, (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

# Połączenia kolejowe z krajami na południu

Jak wynika z informacji uzyskanych przez PAP w ministerstwie komunikacji — w niedziele o godzinie 10-tej przyjechał do Przemysła kolejny, trzeci już specjalnie uruchomiony pociąg wiozący ok. 500 turystów powracających z Węgier, Bułgarii i Jugosławii, drogą okrężną przez Rumunię i Lwów. Zorganizowany w ten sposób transport pasażerski przebiega sprawnie i bez zakłóceń. Formalności graniczne załatwiane są szybko. Kolejki polskie są w stałym kon-

takcie z lwowską dyrekcją kolej radzieckich, która stronie polskiej awizuje wcześniej, podlegającemu do Przemysła. Dzięki temu PKP mają czas na przygotowanie odpowiednich pociągów osobowych dla przewożenia większych grup turystów niemieckich do Gorlic, a polskich — do centrum kraju. W drodze do Przemysła są jeszcze dwa specjalnie zorganizowane pociągi wiozące turystów wracających z krajów, z którymi komunikacja tranzytowa przez Czechosłowację została czasowo zawieszona.

W piątek i sobotę odjechał z Warszawy pociąg „Chopin” — do Wiednia, przez Czechosłowację. W sobotę pojechał nim grupa kilkudziesięciu osób z grupą włoskich turystów, wracających ze Związku Radzieckiego.

Pociągi pasażerskie relacji Warszawa — Praga i odwrotnie kursują na ogół normalnie. W niedziele rano przyjechał do Warszawy pociąg „Ostrawa”, w normalnym składzie z wagonami sypialnymi, wyprawiony w sobotę wieczorem z Dworca Głównego w Pradze. Wrócił nim do kraju wielu Polaków przebywających w Czechosłowacji na urlopach, leczeniu lub służbowo. W niedziele rano wyjechał z Pragi do Warszawy express „Hutnik” (z niewielkim opóźnieniem).

W sobotę, biorąc pod uwagę zwiększony w tym dniu tygodnia ruch pasażerski między Śląskiem i Warszawą, PKP uruchomiły w relacji Kraków — Zbierzydowice — Warszawa, 2 pociągi kursujące według rozkładu jako międzynarodowe, a zawieszona czasowo w związku z sytuacją w CSRS.

Ruch pociągów towarowych między Polską a CSRS odbywa się już na ogół normalnie, a ruch tranzytowy przez terytorium CSRS jeszcze z ograniczeniami. Podjęto już tranzyt między Polską a Austrią.

# W Sopocie

**SOPOT (PAP)**. Niedzielny „dzień piętowy” zakończył 4-dniowe spotkanie piosenkarzy z całego świata w Sopocie. Festiwal przyniósł duży — odniesiony już po raz drugi — sukces piosence polskiej. „Bursztynowy słowik” — główna nagroda międzynarodowego festiwalu — przypadła kompozytorowi Jerzemu Wasowskiemu i autorowi tekstu Bronisławowi Brokowski, twórcom piosenki „Po ten kwiat czerwony”. Śpiewała ją Urszula Sipińska.

Drugie miejsce zajęła piosenka kanadyjska „Plus je t'entends” (Im bardziej cię słucham) wykonana przez GINETTE RAVEL, a trzecie „Rien a change” (Nic się nie zmienia), którą skomponował i śpiewał Romuald z Luksemburga.

Jury podkreśliło, że docenia sukces, jaki u publiczności odniosła przedstawicielka Japonii 19-letnia Miki Nakasone. Ona to bowiem — jak już wcześniej wskazywała reakcja widzów — zdobyła bezwzględnie największą ilość głosów.

# Echa wydarzeń w Czechosłowacji

„Izweścia” o stanowisku Rumunii i Jugosławii

**MOSKWA (PAP)**  
Nie można się dziwić, kiedy imperialiści nazywają spełnienie przez kraje socjalistyczne ich międzynarodowego obowiązku — „interwencją”, głosi artykuł dziennika „Izweścia”. „Jest jednak rzeczą co najmniej dziwną słyszeć dokładnie takie same sformułowania od przywódców rumuńskich, czy jugosłowiańskich. Czy nie wiadomo im, że Układ Warszawski zawarto nie tylko w celu obrony granic i terytoriów państw, które go podpisały? Układ zawarto dla obrony socjalizmu w odpowiedzi na stworzenie agresywnego bloku NATO, skierowanego wyraźnie przeciwko krajom socjalistycznym i w celu przeciwdziałania komunizmowi. Ci, którzy dziś usiłują interpretować Układ War-

# Echa wydarzeń w Czechosłowacji

„Izweścia” o stanowisku Rumunii i Jugosławii

**MOSKWA (PAP)**  
Nie można się dziwić, kiedy imperialiści nazywają spełnienie przez kraje socjalistyczne ich międzynarodowego obowiązku — „interwencją”, głosi artykuł dziennika „Izweścia”. „Jest jednak rzeczą co najmniej dziwną słyszeć dokładnie takie same sformułowania od przywódców rumuńskich, czy jugosłowiańskich. Czy nie wiadomo im, że Układ Warszawski zawarto nie tylko w celu obrony granic i terytoriów państw, które go podpisały? Układ zawarto dla obrony socjalizmu w odpowiedzi na stworzenie agresywnego bloku NATO, skierowanego wyraźnie przeciwko krajom socjalistycznym i w celu przeciwdziałania komunizmowi. Ci, którzy dziś usiłują interpretować Układ War-

# Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

**POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA**  
Nowojorski korespondent PAP red. St. Głabiński donosi: W siedzibie ONZ Nowym Jorku odbyło się w sobotę piąte posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane na żądanie mocarstw zachodnich celem rozpatrzenia sytuacji w Czechosłowacji. W posiedzeniu uczestniczyli również delegacje krajów niezasiających w Radzie Bezpieczeństwa — Polski, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii.

Przed przystąpieniem do właściwych obrad przewodniczący rady, delegat brazylijski poinformował radę, że otrzymał telegram od ministra spraw zagranicznych NRD, który informuje, że jego rząd pragnie wy-

# Podstawowe gwarancje

niezależnie najwidoczniej przygotowana przez imperialistyczne ośrodki uruchomiona sieć nielegalnych stacji nadawczych współdziałających organizacji i programowo z monarchijską „Frees Europa”, prześlęgających się w podleganiu ludności przeciwko bratnim krajom socjalistycznym. To ona, nie usiłując już ukrywać swego antykomunistycznego żądza zaciętą pustych słów o „jed-

skiego, po prostu — odkryła przyłbic. Jeżeli komunistów otumaniało gromkimi hasłami i ślepowo na fakty potrzebny był jeszcze jakiś dowód na to, że czemu zmierzła Czechosłowacja — otrzymała o własne w tych ostatnich dniach. Z rąk samej zdecydowanej reakcji.

O losy „czechosłowackiej demokracji” zatroszczyli się pospoli przedstawiciele reżimu frankistowskiego i

Ze strony tych, którzy od zachodu graniczą z Czechosłowacją. Nie pomysłili się ani o milimetr zakładać w jaki sposób do problemu czechosłowackiego odnieść się mogą i odnosić Niemcy zachodnie. Nie przebrzmiał jeszcze óchór pochwał z Bonn pod adresem kontrrewolucjonistów praskich, by — po 21 sierpnia — wściekle i jęk zastąpiły w kołach rządowych NRF nowe perfidne próby nacisku i penetracji. Jeżeli na przykład ktoś miał jakikolwiek wątpliwość na temat tego po Niemcom zachodnim stosunków dyplomatycznych z Rumunią — mógł się dowiedzieć właśnie teraz. Nie kto inny jak autor zachodniomocniackiej ponoc nowej „Ostpolitik” Willi Brandt, wykorzystując niedawny pobyt delegacji z Bukaresztu w Bonn, oświadczył jak rasowy prowokator, że „temu zaprzyjaźnionemu z NRF krajowi (tj. właśnie Rumunii) zagraża...! Interwencja wojskowa!...! Odnośne kwestii czechosłowackiej ci sami politycy bońscy, którzy do niedawna jeszcze kursowali jak „turyści” na linii Bonn — Praga maskując swoje kontakty „troską o odprężenie” w stosunkach Wschód—Zachód, (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

# Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

**POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA**  
Nowojorski korespondent PAP red. St. Głabiński donosi: W siedzibie ONZ Nowym Jorku odbyło się w sobotę piąte posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane na żądanie mocarstw zachodnich celem rozpatrzenia sytuacji w Czechosłowacji. W posiedzeniu uczestniczyli również delegacje krajów niezasiających w Radzie Bezpieczeństwa — Polski, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii.

Przed przystąpieniem do właściwych obrad przewodniczący rady, delegat brazylijski poinformował radę, że otrzymał telegram od ministra spraw zagranicznych NRD, który informuje, że jego rząd pragnie wy-

# Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

**POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA**  
Nowojorski korespondent PAP red. St. Głabiński donosi: W siedzibie ONZ Nowym Jorku odbyło się w sobotę piąte posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane na żądanie mocarstw zachodnich celem rozpatrzenia sytuacji w Czechosłowacji. W posiedzeniu uczestniczyli również delegacje krajów niezasiających w Radzie Bezpieczeństwa — Polski, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii.

Przed przystąpieniem do właściwych obrad przewodniczący rady, delegat brazylijski poinformował radę, że otrzymał telegram od ministra spraw zagranicznych NRD, który informuje, że jego rząd pragnie wy-

# Echa wydarzeń w Czechosłowacji

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)  
Belgrad jest bardzo czuły na wszelką krytykę w odwrotnym kierunku.

Odpowiadając na pytanie, co się w istocie kryje za słowami „odrodzeniu” w Czechosłowacji, dziennik „i-zwiesla” pisze: „Niezależnie od tego, jak bardzo autorzy tego terminu chcieli uniknąć wyraźnej odpowiedzi, musi ona brzmieć następująco: taka „rewolucja odrodzenia” jest wyrażona przeciwko socjalizmowi, przeciwko jego podstawom.

Artykuł wskazuje, że liczni zwolennicy „odrodzenia” uważali za konieczny warunek faktycznej likwidacji kierowniczej roli partii socjalistycznej i wprowadzenie w Czechosłowacji systemu wielopartyjnego, w którym partia komunistyczna zajęłaby miejsce w szeregu innych stronnictw.

Ludzie ci troszcza się nie o umocnienie partii komunistycznej, jej autorytetu i kierowniczej roli, lecz na odwrót — o pozabawienie jej takiej roli, o zachwianie jej autorytetu

drogą stworzenia systemu wielopartyjnego na modłę demokracji burżuazyjnej. Elementy antysocjalistyczne w Czechosłowacji, uzyskawszy „wolność prasy”, otworzyły drzwi do stworzenia systemu wielopartyjnego na wzór burżuazyjno-demokratyczny, o konstytucyjnym zagwarantowaniu swych postulatów politycznych, o wywołaniu zmian w zgrupowaniu narodowym, aby potem, po dojściu do władzy, samodzielnie lub w koalicji z renegatami, wprowadzić drogą ustawodawczą również niezbędne zmiany ekonomiczne.

Nie jest przypadkiem, że właśnie spośród tych, którzy w Czechosłowacji najgłośniej krzyczyli o konieczności „odrodzenia” socjalizmu, wyszli otwarcie przeciwnicy komunizmu, wzywający do fizycznego rozprawy się z komunistami. Powinni się nad tym zastanowić i krytycy krajów socjalistycznych, spełniających obowiązki internacjonalistów, którzy mimo woli zapewne leją wodę na młyn propagandy imperialistycznej.

## Fidel Castro

**HAWANA (PAP)**  
Premier Kuby Fidel Castro analizując wydarzenia w Czechosłowacji, które doprowadziły do wroczenia wojsk państw Układu Warszawskiego w tym kraju oświadczył: „Nie misliłm najmniejszej wątpliwości, że rozwój w Czechosłowacji zmierza jawnie w kierunku kapitalizmu i imperializmu. Świat imperialistyczny witał sytuację z ogromnym zadowoleniem”.

Przywódcą rewolucji kubańskiej w swym przemówieniu transmitowanym przez radio i telewizję podkreślił w płaskim wzmiance, że „w Czechosłowacji sytuacja rozwijała się w kierunku kontrrewolucji” wobec czego „stało się nieodzowne zapobieżenie jej za wszelką cenę w tej czy innej formie”.

Sprawa zasadniczo — oświadczył Fidel Castro — jest to, czy się akceptuje, czy nie akceptuje fakt, że obóz socjalistyczny nie mógł pozwolić, aby kraj socjalistyczny wpadł w objęcia imperializmu.

## Psychologiczne operacje Bundeswehry

**MOSKWA (PAP)**  
Reakcja polityków bońskich na wydarzenia w Czechosłowacji uważa bez najmniejszych ostrożeń antypokojowe i antyopresyjny kurs Bonn — pisze w niedzielnym korespondencie „Pravdy” W. Michajłow.

Radio i telewizja NRD zarzucają w tych dniach środkową Europę niespójną, lawiną świadomych kłamstw i wszelkiego rodzaju pogłoszek. Kryją się za tym wyraźne rachuby na wyzyskanie wszelkich środków w tym celu, by podjudzić zachodniemu opinii publicznej przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom socjalistycznym oraz skompromitować ideę międzynarodowej solidarności komunistów.

Na mapie środkowej Europy demonstracyjnie w telewizji zachodniemu niemieckiej, Czechosłowacja już jest odepłta białym pasem od wspólnoty krajów Układu Warszawskiego.

W tych dniach — pisze autor — siedząc przed telewizją i radia zachodniemu niemieckiej można dojść do wniosku, że wzięły one obecnie na siebie funkcję upowszechniania idei „sił kontrrewolucyjnych w Czechosłowacji. Już niemal wszystkie audycje, utrzymywane są w tym samym tonie. Przewiduje się także określone współdziałanie z „tajnymi rozgłośniami”, o których działalności radio zachodniemu niemieckie mówi z wyjątkową znajomością rzeczy. Obecnie radiostacje zachodniemu niemieckie i telewizja, dysponując dodatkowymi urządzeniami wzmacniającymi wzdłuż granic Czechosłowacji, dosłownie co godzinę pod pozorem przekazywania „ostatnich doniesień” dublują apele „tajnych rozgłośni” do ludności Czechosłowacji, by stawiała „opór w miarę swych sił” i „przygotowywała się do powstania strajku”. Komentarz telewizyjny zachodniemu niemieckiej musiał przynajmniej za pośrednictwem fal w wydarzenia w Czechosłowacji.”

Tymczasem — stwierdza Michajłow — ujawniono niektóre szczegóły prowadzonej od dawna

Castro powiedział, że posunięcia wobec Czechosłowacji należy analizować z politycznego punktu widzenia.

Polityka speców od strategii globalnej i kontrrewolucyjnych ryzyki pracy na wschód skończyła się jednak fiaskiem. Innymi słowy: siły zablockowały kontrrewolucję, miały zablockować drogę do bezprecedensu europejskiego. Akcja krajów socjalistycznych odparła te próby.

Jest to lekcja in puncto — uklad słu. Jest to również ukazanie wielkiego historycznego związku, bez którego nie można w pełni zrozumieć wydarzeń w CSRS: żyjemy w okresie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu — a nie odwrotnie.

Fidel Castro zwrócił się przeciwko tym twierdzeniom z bratniej partii świata kapitalistycznego, który krytycznie ocenili decyzję 5 państw socjalistycznych, jak również poddał krytyce postawę kierownictwa Związku Komunistów Jugosławii.

Wna na roboty skalę z terytorium NRD sfera dywersyjnej. Niezależnie od swej normalnej sieci, wywiad zachodniemu niemieckiej — jak donosi tygodnik „Sozial” — rozwinął w okresie „liberalizacji” w Czechosłowacji werbunek i akcje nasycania swych agentów w niespójną, masową skalę. Z szerokiego pola „kuriosów”, którzy wdarli się do Czechosłowacji, przyciągano do pracy również tych, którzy wyjeżdżali tylko w swych własnych sprawach lub w sprawach innych urzędów nie współdziałających z wywiadem zachodniemu niemieckiej.

Autor wskazuje na rozmach działalności psychologicznej wywiadu bońskiego w związku z wydarzeniami w Czechosłowacji.

Na potwierdzenie tego przytacza on wiadomość agencji ADN, że 21 sierpnia specjalne jednostki Bundeswehry zajęły pozycje w pobliżu granicy z CSRS (Bawaria). Sądząc z doniesień uzyskanych z Ulm, chodzi przy tym o wzmocniony batalion do spraw wojskowo-psychologicznej drugiej zachodniemu niemieckiej korpusu armii oraz o jednostki kompanii radiolokacji (Andermarch). Jednostka radiolokacji nadaje na falach różnej długości „oświadczenia” i „odezwia” do ludności CSRS.”

Te audycje są wciąż odbierane przez bońskie stacje radiowe i telewizyjne i podawane jako „co tylko przechwycono doniesienia” znajdujących się rzekomo na terytorium Czechosłowacji „tajnych radiostacji”. Określone jednostki Bundeswehry, popierane przez specjalne grupy pracowników Federalnej służby wywiadowczej i monachijskie stowarzyszenie emigracyjne Czechosłowacji, mają stworzyć ponury „działalność” i „opór” sił kontrrewolucyjnych w CSRS.

Dezinformacja obłożona jest na to, aby wywołać prowokację przeciwko znajdującym się w CSRS sojusznicy sił zbrojnym krajów socjalistycznych.

## „Prawda” o stanowisku Pekinu

**MOSKWA (PAP)**  
Dziennik „Prawda” zamieścił w niedzielę artykuł Jurija Zukowa na temat stanowiska Pekinu wobec wydarzeń w CSRS. Pekinię przywódcy — jak pisze Zukow — zadeklarowali swą całkowitą i bezwzględna solidarność z działającymi w Czechosłowacji siłami antysocjalistycznymi i kontrolującymi nimi w zmoiwie z reakcją imperialistyczną.

Czou En-lai — pisze J. Zukow — jawnie pokazał swe rozdrażnienie z tego powodu, że w Czechosłowacji nie połało się

morze krwi i że pochód wojsk sojusznicy, które przyszły jej na pomoc, nie napotkał zorganizowanego oporu sił zbrojnych, który, jak wynika z jego przemówienia, ppwitano by w Pekinie z zadowoleniem, podobnie jak i w stolicach państw imperialistycznych, zainteresowanych w tym, aby skłócić między sobą kraje socjalistyczne.

Oto dokąd zaprowadziła przywódca pekinijskiej logiką rozbijackiej działalności. Sami stanęli w jednym szeregu z najgorszymi wrogami socjalizmu — konkluduje autor.

## „Neues Deutschland” o Svitaku

**BERLIN (PAP)**  
„Współdziałanie czołowych grup w Niemczech zachodnich reprezentowanych przez Kiesingera, Straussa i Brandta oraz grup antysocjalistycznych z CSRS staje się w tych dniach szczególnie jasne” — pisze w niedzielę „Neues Deutschland”. Dziennik zamieścił komentarz na temat wystąpienia filozofa czeskiego Ivana Svitaka wraz z Kiesingerem i Brandtem w jednym z audycji telewizyjnej zachodniemu niemieckiej. To współdziałanie ujawnia się nie tylko w osobistych kontaktach, lecz w sposób szczególny we wspólnym celu, do którego się dąży, a mianowicie, by rozbić obóz socjalistyczny i jego części poddać ponownie pod wpływowy kapitał monopolistyczny, nie bacząc na to, że zostanie zaprzeczony przy tym, trwający od 23 lat pokój w Europie.

Podczas gdy narzędzie, jakim jest Svitak, podejmują próby podjudzenia obywateli CSRS przeciwko wezwanym na pomoc wojskom układu warszawskiego, podczas gdy za pośrednictwem zachodniemu niemieckich dzienników i ekranów usiłuje rozniecić wojnę we własnym kraju, kora rządząca w Niemczech zachodnich starają się forsować swój rewizjonistyczny program.

Temu celowi — jak pisze „Neues Deutschland” — służy podjęta przez tzw. Kola Kresobronn (Kiesinger, Strauss, Wehner, Schiller, Barzel, Schmidt i inni) decyzja dalszego podniesienia zachodniemu niemieckiego budżetu zbrojeniowego na poziomie 100 mln marek. Temu celowi służy zadanie Brandta, by jeszcze bardziej rozbudować agresywny pakt NATO. Temu celowi służy wreszcie inscenizowana przez Straussa od wielu miesięcy, a w tych dniach prowadzona przez wszystkich czołowych polityków zachodniemu niemieckiej kampania przeciwko podpisowi Republiki Federalnej pod układem o nierozprzestrzenianiu broni atomowej.

## Głosy rozsądku w prasie brytyjskiej

**LONDYN (PAP)** Londyński korespondent PAP, red. Zb. Borzicki donosi: Znaczna część gazet brytyjskich domaga się otwarcia polityki zimmowolnych, zwiększenia wydatków na obronę i umocnienie NATO. Jednym z orędowników tej kampanii jest minister spraw zagranicznych w torysowskim gbiniecie deiel, sir Alec Douglas Home, a przecież on sam w okresie Monachium należał do ekipy brytyjskiej, która wydała Czechosłowację na łup hitleryzmu.

Trzeba jednak stwierdzić, że w społeczeństwie brytyjskim nie brak dowodów zdrowego rozsądku, chociaż pojawiają się one obecnie na łamach prasy bardzo sporadycznie i przeważnie w formie listów do redakcji. Tak np. sobotni „Times” zamieścił m. in. list Alena Brenta, który wykazuje hipokryzję stanowiska USA, kraju, który dokonał inwazji Gwatemali, Kuby, Dominikany i Wietnamu. List nawołuje do uwzględnienia realiów politycznych.

Inny list opublikowany w „Times” napisany przez studenta z Czechosłowacji, Jana Stehnera. Stwierdza on m. in.: „Wiem, że pisząc poniższe słowa występuję w imieniu wielu moich rodaków. Nie chcemy, aby wasz rząd występował z jakimikolwiek protestami w związku z wydarzeniami w naszym kraju, ponieważ

jest to rząd kapitalistyczny, który podobnie jak wszystkie rządy kapitalistyczne, występuje z protestem jedynie wtedy, kiedy jest to bezpieczne lub korzystne dla niego. Dlatego też krytyka ze strony tych rządów jest hipokryzją. Ludzmi, którzy rzeczywiście chcą naszego dobra są zwykli ludzie Polski, Rumunii, Bułgarii i Rosji — tak Rosjini. Chocemy poparcia jedynie ze strony ludzi, którzy rzeczywiście wierzą w nas, a nie ze strony tych, dla których jest to akurat korzystne. To jest wyłącznie hipokryzja”. List ten ma tym większe znaczenie, że część studentów Czechosłowacji, przebywających na wakacjach w Anglii, została wykorzystana głównie przez organizację emigracyjną — do demonstracji antyrządzieckich.

Charakterystyczny jest również inny list w dzienniku „Times” napisany przez brytyjskiego prezesa największego tygodnika prasy prasowego Cecila Kinga. Ponieważ prasa burżuazyjna zniechęcała wielu czołowych polityków Czechosłowacji, zarzucając im zdradę — m. in. pisze w ten sposób o red. naczelnym „Rudego Prava” — O. Szvestce — Cecil King uznał za swój obowiązek napisać o nim m. in.: „Taki, jakim go znam, to człowiek jak najbardziej uczciwy i patriota. Przypuszczam, że obawiał się on, iż sprawy wymknęły się spod kontroli i Dubczeka”.

„Niedojrzałą cechą demokracji socjalistycznej jest kierownicza rola marksistowsko-leninowskiej klasy robotniczej... Konkurencja wyborcza kilku partii politycznych reprezentujących w zasadzie interesy klas posiadających była właściwa dla ustroju kapitalistycznego, w którym funkcje państwa skupiają się przede wszystkim w sferze politycznej... Wolna gra sił politycznych... skupiałaby wokół partii opozycyjnej siły antysocjalistyczne”.

Jak wiadomo, słuszny program odnowy socjalizmu przez ustanowienie wypaczeń będących następstwem kultu jednostki, program uchwalony na styczniowym plenum KC KPCz, wyszedł od zasady rozdzielenia najwyższych funkcji partyjnych i państwowych.

Rzecz jednak znamienita, że już w pierwszych tygodniach po plenum nacisk elementów rewizjonistycznych czy wręcz wrogich szedł w kierunku wykorzystania tej zasady celem stopniowego osłabiania kierowniczej roli KPCz w państwie i społeczeństwie. Nie były to postulaty formułowane od razu jawnie. Przewidywano, że gdyby wierzyć twierdzącym im słowom, wówczas można byłoby przypuszczać, że dążenie do usunięcia, poza A. Nowotny, 30 innych członków KC ze składu plenum w Instancji, a zwłaszcza forsowana czystka w różnych ogniskach partii i aparatu

## Wybuch francuskiej bomby „H”

Francuskie ministerstwo spraw wojskowych podało w sobotę wieczorem, że w ośrodku doświadczalnym na Oceanie Spokojnym dokonano eksperymentalnego wybuchu ładunku termojądrowego o wielkiej mocy. Eksplozja nastąpiła o godzinie 18.30 czasu Greenwich nad laguną Fantagaufa.

## Spotkanie Tito-Ceausescu

Prezydent Jugosławii Tito i przewodniczący Rady Państwa Rumunii, Ceausescu, spotkali się w sobotę w miejscowości Vrszac, w pobliżu granicy jugosłowiańsko-rumuńskiej, informuje agencja Tanjug. Podano, że rozmowa dotyczyła „stosunków dwustronnych i bieżących problemów międzynarodowych, interesujących oba kraje”.

## Dodatkowe oddziały USA w Wietnamie

# Partyzanci w budynkach bazy Da Nang

**PARYŻ (PAP)**  
Siły narodowo-wyzwoleńcze Wietnamu południowego kontynuują rozpoczętą w ubiegłą sobotę w rejonie Tay Ninh ofensywę na wszystkie punkty strategiczne sił amerykańskich i reżimowych w Wietnamie południowym. Walki koncentrują się w następujących rejonach: w Da Nang — koło największej bazy amerykańskiej w Wietnamie południowym, wokół Sajgonu, w delcie Mekongu, prowincjach północnych w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej, na płaskowyżu centralnym oraz w pobliżu granicy z Kambodżą.

Jak już donosiliśmy, w piątek partyzanci przeprowadzi-

li brawurowy atak na najważniejszy punkt strategiczny Wietnamu południowego, bazę Da Nang. Na razie brak jeszcze pełnych informacji o rezultatach tej akcji ponieważ Amerykanie otoczyli ściśle tajemnicą straty poniesione przez wojska własne oraz sojusznice. Z doniesień agencji France Presse wynika, że grupy partyzantów zajęły tam kilka kluczowych obiektów m. in. budynek u wylotu pasaża startowego amerykańskiego lotnictwa wojskowego oraz wiele gmachów w centrum miasta. Według tych danych zostało wyeliminowanych z walki ponad 400 żołnierzy amerykańskich.

Obiektem nr 1 ofensywy sił narodowo-wyzwoleńczych jest w dalszym ciągu Sajgon.

## WASZINGTON (PAP)

Johnson zatwierdził wysłanie do Wietnamu południowego dodatkowych 6500 żołnierzy amerykańskich. Jak pisze tygodnik „Time” liczba sił zbrojnych USA w Wietnamie południowym w rezultacie tego kroku wyniesie 549.500 żołnierzy.

Ten nowy krok eskalacji wojny wietnamskiej oznacza cały fałsz oficjalnego oświadczenia Waszyngtonu, że USA dążą do pokoju w południowo-wschodniej Azji.

## Masówki i rezolucje

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)**  
rezolucji załogi Krakowskiej Fabryki Aparatów Pomiarowych. Dlatego też pomni celów i intencji imperialistycznych oraz rewizjonistów zachodniemu niemieckich w pełni popieramy decyzję rządu PRL i wyrażamy całkowitą solidarność z postępowymi, socjalistycznymi i międzynarodowymi siłami CSRS.”

A oto fragmenty rezolucji, uchwalonej przez pracowników Przedsiębiorstwa Budowlanego Oświęcim na otwartym zebraniu partyjnym: „Z głęboką uwagą śledziliśmy i szczerze wyrażamy nasze sympatie i solidarność z pracownikami i żołnierzami, którzy w imieniu partii i państwa wzięli udział w akcji w Krakowie i województwa jak również całego kraju. (zg)

## Górnicy czyn

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)**  
je ona dodatkowo 1000 ton superatomowy i 60 ton mieszanek inspektowo-szkleronowych. Wartość tych produktów ocenia się na 1,9 mln zł. Przypominamy, że łączna wartość zobowiązań „Bonarki” wynosi 6,4 mln zł. Do sierpnia br. zadeklarowane są 82 proc.

**Dla swojej dzielnicy**  
O realizacji przedzjadowych zobowiązań zameldowa-

dają świadectwo rozmiarom kontrrewolucyjnej agresji przeciw ludowi Czechosłowackiemu. Naród polski, który kosztem olbrzymiego wysiłku zbudował podstawy socjalizmu nie może być obojętnym świadkiem próby oderwania CSRS od naszego obozu. Przyjęcie przez nasz rząd apelu o pomoc, który wyniósł od najwartościowszych sił Komunistycznej Partii Czechosłowacji jest wyrazem mądrości politycznej naszego narodu, jest świadectwem siły ideowo-moralnej i militarnej naszej socjalistycznej wspólnoty.”

Podobne w treści i w podobnym tonie utrzymane są rezolucje podejmowane przez ludzi pracy Krakowa i województwa jak również całego kraju. (zg)

## Na podniebnych szlakach

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)**  
przerwana. Kabina pogryzła się w ołemu. Jakże potrzebna okazuje się w takich sytuacjach zwykła kieszonkowa latarka. Jej światło skierowane na przrządy pokładowe upewnia pilota czy leci we własnym kierunku.

Nie wolno popadać w panikę. Spokojnie rozglądając się dookoła trzeba światła ziemi. Niżej, coraz niżej przebieżył już niewidzialna powłoka chmur pilot stwierdził, że decyzja była prawidłowa. Wyglądając oświetlił. Dokładnie oświetlił wykryły urwaną łopatkę turbiny.

Ireneusz Mielchalski dwukrotnie znalazł się w sytuacji, w której trzeba było wybierać jedną z dwu pozostałych jezdni: katapultowanie albo lądowanie z narażeniem życia. Pierwsza droga zapewnia pełne bezpieczeństwo pilotowi, ale z góry przekreśla istnienie samo-

lotu. Druga może doprowadzić do uratowania maszyny.

Takie przykłady, odwagi i doświadczenia rodzą się w miarę upływu lat i stanowią nieodłączną część, którą posiadają musi pilot współczesnego lotnictwa. Zapewne mają ją wszyscy piloci samolotów odrzutowych przebywający w Krakowie na przedparadnym gruntem. Za kilka dni czeka ich wielki pokaz na Krakowie, który odbędzie się po pierwszorzędnej manifestacji społeczeństwa ziemi krakowskiej na bym lotnisku w Czyżynach. A przecież są to ludzie nie akrobaci, na krótko tylko oderwani od codziennego wykonywania zajęć w swych maoerystycznych jednostkach, którym dane będzie zaprezentowanie umiejętności zdobywanych na lotniskach i w powietrzu, na nowoczesnych maszynach, takich jakich wymaga nowoczesna armia. (mar)

## Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)**  
dokumentu Rady. Delegat radziecki wniósł jednocześnie wniosek o zaproszenie przedstawicieli rządu NRD do Nowego Jorku i wzięcia udziału w posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa.

Wniosek ten wywołał burzliwy protest delegatów państw zachodnich, w szczególności zaś delegatów USA i Anglii. Delegaci tych krajów w obszernych wystąpieniach zaatakowali NRD i postugując się oszczerstwami oraz negując istniejące fakty starali się negować prawa NRD jako suwerennego państwa. Na wystąpieniu delegatów państw zachodnich obszernym przemówieniem odpowiedział ambasador Malik, wskazując na prawdziwe cele kampanii mocarstw zachodnich przeciwko NRD. Cele te, wykazał delegat ZSR, to umacnianie sił rewizjonistycznych i militarystycznych Niemiec zachodnich, które uważa się za poręczyciela w walce z komunizmem i ważną składającą część batalii ideologicznej toczonej z krajami socjalistycznymi. Ambasador Malik domagał się uznania realnego faktu istnienia NRD jako suwerennego, niezależnego kraju i przyznania temu krajowi przysługujących mu praw wypływających z Karty NZ i z zasad postępowania w ONZ. Zgodnie z tymi prawami i mającymi wiele precedensów formami prac ONZ, NRD winna mieć możliwość wystąpienia swojego przedstawiciela, który by na forum Rady Bezpieczeństwa mógł odpowiedzieć na zarzuty i oszczerstwa, jakie z ust delegatów mocarstw zachodnich tak obficie sypią się pod adresem jego kraju.

W czasie debaty trwającej bez mała 3 godziny przewodniczący rad zarządził głosowanie nad wnioskiem radzieckim, zgodnie z którym rada zaprasza przedstawiciela NRD na swoje obrady. Jak już wielokrotnie w historii Rady Bezpieczeństwa, tak i tym razem sgrała zachodnia „maszynka do głosowania”. Wniosek delegacji radzieckiej

## Prof. dr inż. MICHAŁ WÓJCICKI

emerytowany profesor Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie, organizator i długoletni kierownik Katedry Mechanizacji Rolnictwa, były dziekan Wydziału Rolniczego, były kierownik Zakładu Mechanizacji Rolnictwa, były dyrektor do spraw naukowych, odznaczony Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia Polski Odrodzonej — o czym zawiadamiający postręgnił w głębokim żalu

**PRAWNICZY KATEDRY MECHANIZACJI ROLNICTWA WYŻSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ W KRAKOWIE**

## Tow. Stefan GARBACZ

pracownik KP PZPR w Nowym Targu zmarł w wieku lat 34. W Zmarłym tracimy dobrego Kolegę oraz wzorowego pracownika.

Wyprowadzenie zwłok z budynku KP PZPR w Nowym Targu nastąpi dnia 26 sierpnia o godz. 15. Czesię jego pamięci!

**PRAWNICZY KP PZPR W NOWYM TARGU**

## • Dzieci powróciły z kolonii • Dodatkowe pociągi

(Inf. wł.) Krakowskie kolejarze zakończyli już w zasadzie przewóz dzieci, powracających z letnich kolonii do domów. W ciągu ostatnich kilku dni uruchomiono około 40 dodatkowych pociągów, którymi powróciło z wakacji blisko 20 tysięcy dzieci z naszego województwa. Dzięki wczesniejszemu zakończeniu akcji przewozów kolonijnych, kolejarze skierować będą mogli dodatkowe partie taboru na najbardziej przeciążone trasy. W najbliższych 4-5 dniach — kiedy to przewieźć trzeba będzie tysiące pasażerów powracających z sierpniowych urlopów — PKP wzmocni składy najbardziej przeciążo-

nych pociągów, ponadto uruchomi kilka pociągów dodatkowych.

Oto wykaz tych dodatkowych pociągów: pociąg pospieszny Rzeszów (19.15) — Kraków (21.24) — Szczecin (8.34) w dniach: 25/26, 27/28, 29/30, 31. VIII, IX i 2/3, IX; pociąg pospieszny Szczecin (16.20) — Kraków (3.50) — Rzeszów (5.54) w dniach 26/27, 28/29, 30/31. VIII i 1/2, IX oraz 3/4, IX; pociąg osobowy Zakopane (16.50) — Kraków (21.43) — Warszawa (4.40) w dniach 29/30, VIII i 31, VIII, IX; pociąg osobowy Warszawa (22.55) — Kraków (5.28) — Zakopane (10.44) w dniach 28/29 i 30/31, VIII.

# Mechanizm pokojowej kontrrewolucji

**Dla czego główny atak**

„Niedojrzałą cechą demokracji socjalistycznej jest kierownicza rola marksistowsko-leninowskiej klasy robotniczej... Konkurencja wyborcza kilku partii politycznych reprezentujących w zasadzie interesy klas posiadających była właściwa dla ustroju kapitalistycznego, w którym funkcje państwa skupiają się przede wszystkim w sferze politycznej... Wolna gra sił politycznych... skupiałaby wokół partii opozycyjnej siły antysocjalistyczne”.

„Niedojrzałą cechą demokracji socjalistycznej jest kierownicza rola marksistowsko-leninowskiej klasy robotniczej... Konkurencja wyborcza kilku partii politycznych reprezentujących w zasadzie interesy klas posiadających była właściwa dla ustroju kapitalistycznego, w którym funkcje państwa skupiają się przede wszystkim w sferze politycznej... Wolna gra sił politycznych... skupiałaby wokół partii opozycyjnej siły antysocjalistyczne”.

„Niedojrzałą cechą demokracji socjalistycznej jest kierownicza rola marksistowsko-leninowskiej klasy robotniczej... Konkurencja wyborcza kilku partii politycznych reprezentujących w zasadzie interesy klas posiadających była właściwa dla ustroju kapitalistycznego, w którym funkcje państwa skupiają się przede wszystkim w sferze politycznej... Wolna gra sił politycznych... skupiałaby wokół partii opozycyjnej siły antysocjalistyczne”.

Andrzej Magdon

# SOJUSZNICY REWIZJONIZMU

Prada nieraz w dyskusjach pytanie, dlaczego partia tyle uwagi poświęca walce z rewizjonizmem. Pisaliśmy już o istocie rewizjonizmu i podkreślaliśmy, że pod płaszczykiem „twórczego rozwoju marksizmu” prowadzi on zawsze do kwestionowania samych podstaw marksizmu, takich jak historyczna rola klasy robotniczej, obecność konfliktów klasowych i struktury społecznych. Korzystając z tego, że budowa socjalizmu w określonych warunkach historycznych nie przebiega prosto i wygodną drogą, rewizjonizm zmierza do sprośzenia naszego społeczeństwa z drogi socjalistycznej do rozwoju.

Aby jasniej pokazać rolę tendencji rewizjonistycznych w naszym kraju warto sobie uświadomić w jakie sojusze wchodził rewizjonizm i jak funkcjonuje on w światowym froncie antykomunistycznym.

Naturalnym sojusznikiem rewizjonizmu jest ideologiczna działalność antykomunistyczna finansowana, popierana i popularyzowana przez rządy i różne prywatne organizacje krajów kapitalistycznych. Ta teoretyczna myśl antykomunistyczna, łączona z praktyką działalności

antekomunistycznej, rozwinięła się w ostatnich latach na niebywałą skalę. Jest to wynik nowej taktyki Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników. Zrezygnowano, przynajmniej w teorii, wobec rosnącej siły obozu socjalistycznego, z bezpośredniej konfrontacji militarnej z krajami tego obozu, natomiast cały nacisk położono na wojnę psychologiczną. Na niebywałą skalę rozwinięła się działalność „naukowa” i wydawnicza różnego rodzaju instytucji do badania komunizmu. Instytuty te posługują się naukowymi warsztami, nie mają one wspólnego z nauką, ponieważ wyniki pracowni „badawczych” komunizmu są dany z góry. Działalność „naukowa” ma jedynie dostarczyć materiału do zwalczania komunizmu. Książki i wydawnictwa powstające z inspiracji ośrodków wojny psychologicznej i finansowane nieraz wprost z budżetów wojskowych są najszerzej rozpowszechniane. Każdy naukowiec zajmujący się naukami polityczno-społecznymi a więc socjolog, ekonomista, historyk, styka się przed czy później z książkami Brzezińskiego, Bella, Moora, Inkelesa i innych. Wiele bardzo sprawnie intelektualnie autorów, rzuciło dawno bezstronne doświadczenia a uprawia czytelnicy apologetykę antykomunistycznej doktryny.

Te same koła, które na Zachodzie inspirowały i finansowały „badania” komunizmu są zainteresowane w inspirowaniu tendencji rewizjonistycznych u nas. Nie ma w tym stwierdzeniu przesady.

Sojusz krajowego rewizjonizmu z „naukowymi” jednostkami wojny psychologicznej przejawia się w różny sposób. Po pierwsze krajowe ośrodki myśli rewizjonistycznej ulegały oczywiście inspiracji z zewnątrz. Tak np. teoria „końca wielu ideologii”, która miała oznaczać koniec marksizmu jako ideologii, nie zrodziła się w krajowych kręgach, gdzie stała się taka modna i popularna. Teoria stratyfikacji, która miała rzekomo lepiej tłumaczyć i naszą rzeczywistość niż teoria klasowa społeczeństwa, lansowana była najpierw w antykomunistycznych kręgach intelektualnych na Zachodzie.

Część młodych naukowców ulegała cięciemu zachwytowi wobec teorii, które szły do nas z Zachodu z określonym politycznym celem. Natomiast starsi wyjadacze dostrzegli w zachodnich teoriach to co było im wygodne w ich życiowych planach, na czym budowali swoje kariery i umacniali swoje koneksje polityczne.

Inną formą sojuszu sił rewizjonistycznych w kraju z frontem antykomunistycznej wojny psychologicznej na Zachodzie jest oczywiście współpraca z takimi instytucjami jak „Wolna Europa” czy „Kultura”. Jeszcze przed parą laty w określonych, nieprzychylnych socjalizmowi kręgach rewizjonistów „Wolna Europa” była instytucją pozarządową. Słowo „jednostka” dołączono do wniosku, że każdy sojusznik jest dobry. O ile na początku nie było widocznej koordynacji między skejami podejmowanymi w kraju a propagandową działalnością z Monachium, to w ostatnich latach ta koordynacja stała się coraz bardziej widoczna. Każda „heca” w kraju inicjowana

przez rewizjonistów np. w środowisku warszawskich literatów czy w środowisku uniwersyteckim uzyskiwała odpowiedni rozgłos na falach eteru. Monachijska rozgłosnia miała natomiast kompletnie szeregowe, barwnych informacji i teksty wszystkich oświadczeń czy manifestów. Nie ulega wątpliwości, że rewizjonistyczne akcje podejmowane w kraju planowane były z myślą o rozgłosie jaki uzyskują za pośrednictwem „Wolnej Europy”. To już nie inspiracja czy doświadczenie, ale oświadczenie o współpracy sił w kraju działających przeciwko socjalizmowi i najbardziej zjadłemu ośrodkowi wojny psychologicznej na Zachodzie. Można było zresztą przedstawić jak „Wolna Europa” do stosowywała swoją argumentację i taktykę do działalności w kraju. Jej antykomunistyczne nastawienie przybrało pozory „naprawiania socjalizmu”. Nie było to przypadkiem. Sa liczne dowody na to, że aktywnizacja elementów rewizjonistycznych w kraju stała się bardzo ważnym elementem strategii wojny psychologicznej obliczonej na stopniowe sprawnie wadzenie krajów naszego obozu z drogi socjalistycznej do rozwoju i na porozumienie ich między sobą.

Innym naturalnym sojusznikiem myśli rewizjonistycznej w kraju stała się socjaldemokracja europejska. Polityczna rola partii takich jak Partia Pracy w Anglii, SPD w Niemczech zachodnich czy partie socjaldemokratyczne w krajach skandynawskich, partii, które wyszły z ruchu robotniczego, ale dawno straciły związek z marksizmem i rewolucyjnym ruchem robotniczym, stała się argumentem przeciwko dyktaturze proletariatu. Dorobek teoretyczny reformistycznego nurtu w zachodnio-europejskim ruchu robotniczym poczynając od伯恩steina przez takich teoretyków jak de Man, czy dorobek teoretyczny angielskich socjalistów, zapadł w sposób widoczny prace niektórych naszych socjologów. Wizja demokracji burżuazyjnej w połączeniu z wizją wystaw sklepowych w Paryżu, Londynie czy Sztokholmie miała być argumentem za potrzebą rewizji założeń demokracji socjalistycznej w naszym kraju opierającej się na uznaniu produkcyjnej, historycznej roli proletariatu i jego partii.

I wreszcie sojusznikiem myśli rewizjonistycznej w naszym kraju stały się niektóre ośrodki myśli katolickiej. Niektóre czasopiisma czy kluby intelektualistów skupiały wokół siebie intelektualistów czasem niewiele mających wspólnego z katolicyzmem. Korzystali oni po prostu ze swobody jaka cieszył się u nas intelektualny ruch katolicki dla lansowania poglądów polityczno-społecznych, których inspiracją i celem miały nie być wiary i religia. Antykomunistyczne nastawienie części hierarchii kościelnej sprzyjało porozumieniu różnorodnych poglądów elementów rewizjonistycznych.

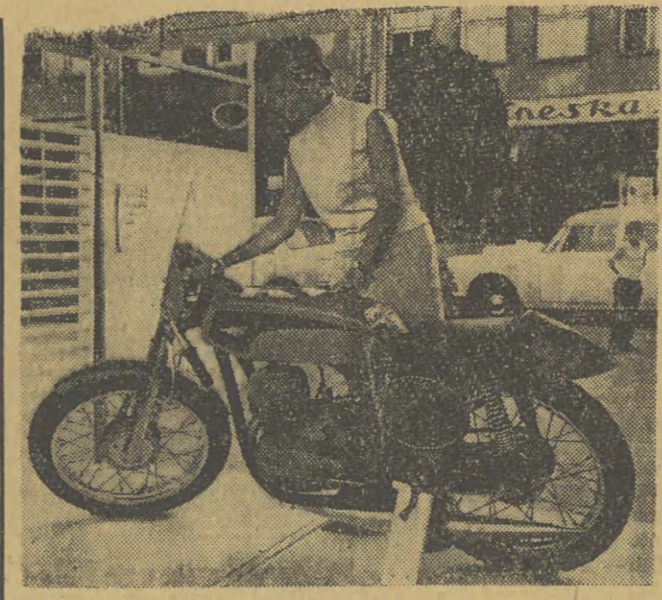
Stare przysłowie mówi — „pokaż mi kto jest twoim

przyjacielem a powiem ci kim jesteś”. Sojusznicy rewizjonizmu, inspiracja rewizjonistycznej myśli oraz współpracownicy z placówkami wojny psychologicznej rzucają dodatkowe światło na zasięg niebezpieczeństwa jakie stwarza rewizjonizm. Szczególnie niebezpieczny jest on dla młodzieży której przedstawiła się jako zwolennik twórczego rozwoju marksizmu, walki z tendencjami dogmatycznymi w ruchu marksistowskim.

Rewizjonizm stroi się chętnie w płótkę czystych docieków nie mających nic wspólnego z dorajnymi celami politycznymi. Przed jej późniejszą określeniem cel polityczny ujawnia się. Okazuje się wtedy, że nie szło wcale o twórczy rozwój marksizmu tylko o zaniegowanie samych jego założeń oraz o pozabawienie partii proletariackiej jej kierowniczej roli, a w skutkach o powrót do burżuazyjnej demokracji.

Oblicza się, że połowa planowanego przyrostu produkcji budownictwa w przyszłej pięcioletniej — według założeń na V Zjazd uzyskana zostanie przez zwiększenie wydajności pracy. Aby sprostać temu założeniu należy dokonać wielu usprawnień zarówno natury technicznej, jak organizacyjnej.

Budowlani województwa krakowskiego podjęli obecnie obszerną debatę nad programem doskonalenia pracy w przedsiębiorstwach. Wśród wniosków, jakie wyłoniła się w trakcie tych rozmów — wiele postulatów dotyczących gospodarki poczynienia Budownictwa Województwa Krakowskiego a



Z dużym zainteresowaniem spotkał się nowy motocykl WFM — wysłowny „Wiater”. CAP — Ukielewski

kompletów dla uprzemysłowionego montażu budynków.

Z zagadnieniami tempa produkcji wiąże się sprawa jakości. Wieloletnie doświadczenia w tym zakresie upoważniają do traktowania tego problemu bardzo poważnie. Zdaniami budowlanych — zastosoowanie produkcji gotowych elementów na zapleczu, może w tej dziedzinie przynieść radykalną poprawę. Inną sprawą jest sama jakość materiałów budowlanych w jakiej zapasytani są wykonawcy budów. Bywają one czasem lepsze, czasem gorsze. Należy dążyć do tego aby zawsze były dobrej jakości. O to jednak starać się muszą produkujące je przedsiębiorstwa.

Pozostałe jeszcze problem, który zawsze w budownictwie przysparzał niemało kłopotów — kadry. Kłopoty te występują różnie w różnych rejonach województwa. Np. w okolicach roz-

budownictwa. Wymagane nakłady inwestycyjne na ten cel wyniosła około 200 mln zł. W przedsiębiorstwach Zjednoczenia Budownictwa Województwa Krakowskiego jedynie PBO w Oświęcimiu dysponuje względnie dobrym zapleczem wszystkie pozostałe wymagają doinwestowania. Zjednoczenie rozpoczęło swa działalność z skromnym parkiem maszynowym. Dziś posiada już prawie wystarczającą ilość urządzeń. Sam tylko transport dysponuje 720 pojazdami. Niestety, sprzęt ten nie posiada odpowiednich w wymaganej ilości, brak i tego też powodu nie może być maksymalnie wykorzystany.

W wszystkich przedsiębiorstwach budowlanych powtarzającym się generalnie postawieniem jest — podwyższenie blur projektowych Zjednoczenia Budownictwa Województwa Krakowskiego a

Jerzy Lipowski

## Jak usprawnić krakowskie budownictwo?

nawet resortu. O konkretnym programie działania będzie można powiedzieć dopiero po kampanii wyborczej. Niezależnie już teraz, na podstawie dotychczasowych wypowiedzi można określić jakie problemy nurtują środowisko budowlanych i jakich rozwiązań środowisko to oczekuje.

Jedną z najbardziej istotnych spraw w pojęciu budowlanych — zresztą słuszną — jest kwestia różnicowania kryteriów ocen dla przedsiębiorstw pracujących w różnych warunkach. Nie można liczyć według jednej miarki wysiłku produkcyjnego przedsiębiorstwa, które wnoszą kilkadziesiąt drobnych obiektów rozrzuconych w powiecie, z wysiłkiem drugiego, który zajmuje jeden olbrzymi plac budowy, gdzie może z łatwością skoncentrować wszystkie swoje środki. Takie postawienie kwestii jest zgodne z logiką i powinno doczekać się rozwiązania.

Innym problemem jest konieczność rozbudowy zaplecza technicznego, gospodarczego, baz transportowych itp. Bez przyjęcia tego warunku nie może być mowy o dalszym rozwoju

wplyw na skrócenie okresu przygotowania inwestycji. Pierwszym krokiem w tym kierunku było powołanie do życia w roku bieżącym Biura Organizacji Robót.

Budowlani zastanawiają się jak usprawnić zarządzanie? Modeli jest wiele. Wzorcowy model przedsiębiorstwa? Trudno już teraz to określić. Dyskusja trwa i z pewnością przyniesie nowe, konstruktywne rozwiązania. Natomiast co do jednego panuje wśród budowlanych jednomyślność: przedsiębiorstwa powinny mieć większy zakres uprawnień. Trudno — a tak niestety jest — zwracać się z najbardziej blagą sprawą do jednostki nadrzędnej. Rozszerzenia kompetencji należy także oczekiwać dla zjedno-

Aby zwiększyć tempo produkcji konieczny jest m. in. rozwój postępu technicznego. Np. w budownictwie mieszkaniowym zamierza się wprowadzić tzw. poligony budowlane, gdzie stosowane będą konstrukcje wielokopłowe. Metoda ta zapoczątkowali przedsiębiorstwa w Oświęcimiu i Tarnowie, po nich inne. Z początkiem przyszłego planu 5-letniego ruszyć ma „fabryka domów”. Tak właśnie nazwano wielkoseryjną, fabryczną prawie produkcję

Z dyskusji wokół tez

**CO GDZIE KIEDY?**  
26 SIERPANIA poniedziałek KONSTANTEGO

**TEATRY**  
GROTESKA (Skarbowa 2): Skąpiec — 19.15.

**KINA**  
APOLLO — Winnetou s. III (Jug.-NRF, 11 lat) — 15.45, 18, 20.15.  
CHEMIK — Gra bez reguł (czes., 16 lat) — 17, 19, KIJÓW — Angielka i król (fr., 16 lat) — 17, 20.  
KULTURA (dziedziniec KDK w razie pogody): Wiosenna miłość, Jesienna miłość (hiszp., 16 lat) — 12.30, 15.00, 17.30, Toważczyzna (wł. 16 lat) — 19.30, MELODIA — Życie zamku (fr. 14 lat) — 16, 18, 20.15, MIKRO — Spacer po linie (ang., 16 lat) — 16, 18, 20, ME, GWARDIA: Wielki wysłóg (USA, 11 lat) — 13.30, 16.30, 19.30, MUSZLA — nieczynne.

**APTEKI**  
Dietla 76 (ten), Lubież 7, Krowiecka 74, Komonickiej 3, Pastrowicza 27, Nowa Huta: Centrum A. bl. 3 (ten), Osiedle na Stoku.

**RADIO**  
PROGRAM II  
6.30 Dziennik. 6.40 Publicystyka międzynarodowa. 6.50 Jedno z siedmiu — Słesin. 7.15 — Prog. pog. 7.16 Tr. z Rzeszowa. 7.30 Dziennik. 7.55 Muz. 8.20 Temat dnia. 8.25 Prog. pog. 8.30 Wiad. 8.35 Fala 86. 8.45 Muz. 9.30 Wiad. 9.35 Graja zespołu ludowego PR. 9.50 Marzec i tańce symf. komp. ros. i radz. 10.25 „Skryżnia z otworu, której nie można było otworzyć” — opow. 10.45 Z twórcz. B. Brittena. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 z kraju i ze świata. 12.55 50 lat Polskich Skrzyżni — dia. dzieł star. 12.40 10-lecie zespołu reg. Klimka Bachyley. 13.15 Radioreklama. 13.25 „Powstanie Warszawskie” — frag. książki Z. Kiliński. 13.45 Koncert dla wczasowiczów. 14.45 „Gesim piorem” — „W Petersburgu” — frag. książki. 15.00 Koncert chóru radia sążwie. 15.25 Gra zespołu „Trzy Siostry”. 15.45 Monument Nauki Polskiej — nr 28. 16.00 Wiad. 16.05 Tr. z Rzeszowa. 17.00 Rozmaitości muzyczne. 17.30 Skrzyżnia Interwencji. 17.40 Muz. jazzowa. 18.00 Dziennik kraj. 18.10 Skrzyżnia 18-latków. 18.30 Wlotnokr. — wydarzenia ze świata nauk. 18.45 Recital solisty — gra W. Niemczyński — skrzypce. 19.00 Wiad. 19.07 Muz. rozrywk. 19.30 Przew. polskim publikatorem — faktomataz. 20.10 Pół. zesp. jazzowe. 20.30 Notatnik kult. 20.43 Muz. 21.00 z kraju i ze świata. 21.7 Wiad. sport. 21.31 Koncert z nagrań Moskiewskiej Ork. Kameralnej. 22.13 Wiersze W. Brodzkiego. 22.23 d.c. koncertu. 22.53 Mel. rozrywk. 23.15 Ambicje i starty — aud. stud. 23.30 Zespół tan. „Metrum”. 23.50 Wiad. 24.00 Hymn.

**WYSTAWY**  
GALERIA SUKIENNICER pol. mal. rzeźb. r. 1764-1800 (10-15). SZOLAYSKICH (pl. Szepepański 9): pol. mal. i rzeźb. od 1764 r. (10-15). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. STARA BOZNIKA (Szeroka 24): 9-15. SALON WYSTAWOWY TSP (N. Huta — al. Róż 3): 11-18. KTF (Stolarska 9): wyst. fotogr. (10-18). GALERIA „PRYZMAT” (Lobzowska 3) wyst. grafik A. Stasika (USA) 11-22.

**DIYZURY**  
CHIRURGICZNY: Prądnicka 35, INTERNISTYCZNY: Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Prądnicka 35, UROLOGICZNY: Prądnicka 35, NEUROLOGICZNY: Prądnicka 35, PEDIATRYCZNY: Prądnicka 37.

**POGOTOWIE RATUNKOWE**  
Siemiradzkiego 1, wypadki 09 zachorowania 395-00, 395-01, 395-02

**REWIZJA**  
15.15 Interw. — koncert pieśni śpiewaczej tatarskiej Wenery Szarypowej (z Kazania). 16.00-15.55 — przerwa. 16.55 Program dnia. 17.00 Wiadomości. 17.10 z cyklu — Medalie i detale — Olimpijskie przedśkołe. 17.35 „Kartka z Zieloną Krzyżem” — film radz. 18.00 TV Magazyn Postępu Techn. (z Katowic). 18.30 Skrzyżnia nad Krakowem. 18.45 Kino krótkich filmów. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Poligon — Tel. Przew. Wojskowy. 20.35 Teatr Telewizyjny I. P. Miller „Pupałka na królika”. 21.45 IV Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego. 23.15 Dziennik. 23.50 Program dnia.



## Sobota i niedziela w Krakowie

również kilkakrotnie pogotowie wodne, pompując wodę z zalanego piwnice.

W sobotę zarejestrowano w mieście tragiczny wypadek drogowy. Około godz. 12 na ul. Igołomskiej samochód przejechał Tadeusza W., lat 14, zamieszkającego w Pleszowie-Kujawach 143, który ponosił śmierć na miejscu. Kierowca zbliżył z miejsca wypadku.

A oto krótkie informacje o dwóch wydarzeniach kulturalnych. Z Międzynarodowego Festiwalu Chórów Amatorskich w Węszprze (Węgrzy) powrócił krakowski chór męski „Bar”. Krakowianie z powodzeniem uczestniczyli w wielkim festiwalu „Europa śpiewa” z udziałem zespołów z 17 krajów. W klubie „Pod Jaszczurkami” otwarto ciekawą wystawę grafik A studentów ASP: Andrzeja Kandy, Miłkowskiego, Bogusława Regulskiego i Zdzisława Zembrackiego. (s)

# Przeciwno partii

czy prezentować jako „poszukiwania doświadczalne” na drodze „twórczego marksizmu”. Ale już na własną rozporządzenie durowo kompanii zbiegającą się w jednym wspólnym mianowniku: coraz bardziej natarczywych dążeniach do przekreślenia w praktyce kierowniczej roli KPCz.

### O JAKA TU KAMPANIĘ CHODZI?

Po pierwsze o aktywną działalność jawnie antykomunistyczną, na którą zezwoliło rewizjonistyczne kierownictwo KPCz, rezygnując z kontroli nad prasą, radiem i TV, a także dopuszczając do tworzenia się kontrrewolucyjnych grup i partii. Po drugie o akcję wymierzoną przeciwko legalnemu Komitetowi Centralnemu i — poprzez odpowiednio spreparowane przygotowania do nadzwyczajnego Zjazdu KPCz — dokonanie faktycznej zmiany w składzie osobowym kierowniczych organów partii i władzy.

Pierwszym torem tej kampanii były wysiłki ekstremistów podsycać klimat, w którym „wzrost” byłoby możliwe, a w szczególności organizowanie masowych wystąpień antykomunistycznych. W tej kategorii kontrrewolucyjnych zjawisk pierwsze miejsce zajął niewątpliwie głośny „Manifest 2000 sów”. Negował on w praktyce możliwość wewnętrznej odnowy partii, proponował stopniowe jej rozkawałkowanie, a w historycz-

nej perspektywie, wskutek zagęszczania tendencji antysojalistycznych, zastąpienie jakiejśkolwiek roli partii komunistycznej — władzą jej klasowej opozycji.

Awaranturki politycznej, Svitak, rozwijał w tym samym okresie akcję domagającą się publicznego uznania przez KPCz, że nie jest już przedmiotem jej kierunkiem. Były to w tym kierunku idące odczyty Svitaka w „klubie zaangażowanych bezpartyjnych”, były utrzymane w tym samym duchu artykuły prasowe i wydawdy dla dzienników czy czasopiśm na zachodzie. Celowo i z premedytacją przeustrawiano modelowy demokracji socjalistycznej tezę o „swobodnej grze sił” i „absolutnej wolności”, co miało, oczywiście, odegrać istotną rolę w procesie podmywania przetrwania pozycji politycznych partii komunistycznej w życiu społeczno-ekonomicznym Czech i Słowaków.

Z punktu widzenia analizy marksistowskiej, całkowicie zgodne z oceną zawarta w naszych tezach przedzjazdowych cytowana w wstępie mniejszego artykułu, można powiedzieć, że wszystkie te zjawiska uderzające przede wszystkim w kierowniczą rolę KPCz były określone wyraźnie klasowo. Dlaczego bowiem tak zażądanie i konsekwentnie atakowane partii i jej przewodniczącego? Dlatego, że była to partia klasy robotniczej, tej klasy, która wbrew demagogicznemu hasłom „czystej” demokracji

„i „absolutnej wolności” starano się eliminować z życia publicznego. 8 maja przyznawano się do tego nawet „Rudego Prava” pisząc, że „pojawiły się bardzo liczne głosy krytyki pod adresem partii i rządu, że w ostatnich miesiącach przywódcy KPCz zwracali się więcej do młodzieży i inteligencji”, „zapomnieli” o robotnikach” i „wypuścili listy do redakcji zatytułowane nie publikowane. W pewnych wypadkach jednak niektóre, z nich przedostawały się na łamy partyjnych gazet. Tak np. petytwni słuszar nazwiskiem F. Horak uskarżał się na łamach „Rudego Prava” 13 sierpnia br. pisząc o projekcie nowego statutu KPCz, że praktycznie wyłącza z życia produkcyjnego. Nie dziwnego, że w sytuacji, w której oficjalnie głoszą koncepcję reprezentowania przez „odwołaną” KPCz „wszystkich klas i warstw”, stary trzon b. partii socjaldemokratycznej zebrany na krajowe naradzie uznał za niepotrzebne reaktywowanie tej partii, ponieważ „w tym samym demokratycznym kierunku rozwija się partia komunistyczna”... cytowany Svitak mówił jeszcze jasnie w artykule na łamach „Prace” z 20 maja br.: „Kierowniczą rolę partii komunistycznej jest niewłaściwą metodą życia poli-

tycznego”. Leninowskie koncepcje, „daś się nie do utrzymania”, i dalej: „Pierwszym aktem samodzielną suwerenności Czechosłowackiej polityki będzie pluralizm systemu politycznego, dopuszczenie innych partii do realnej władzy przez wolne wybory”.

Svitak postawił kropkę nad „i”. Tak, rzeczywiście o to w Czechosłowacji właśnie chodziło, „model” oferowany przez rewizjonistów przy akompaniamentie „Wolnej Europy” i amerykańskich socjologów na uwanętrz deformaluad ustrój socjalistyczny torując drogę ewolucji w kierunku burżuazyjnym, a na zewnątrz — rozszalał socjalistyczny system społeczny i wspólnotę socjalistyczną. Był to cios wymierzony w samo serce socjalizmu.

Dlatego też — z drugiej strony — działanie to skazało było na izolację społeczną; musiano wywołać sprzeciw prawdziwego marksistowsko-leninowskiego trzonu KPCz, wszystkich tych, którym sprawa socjalizmu i demokracji socjalistycznej jest rzeczywistą historią. Mechanizm pokojowej kontrrewolucji uruchomiony proces, który nie mógł nie wywołać zdecydowanego odruchu oporu jak gorące międzynarodowe solidarności bratnich krajów socjalistycznych. Tych 5 krajów, które pasywnie ostatnio socjalistycznym siłom w Czechosłowacji z braterską klasową pomocą. (AR)

IGNACY KRASICKI

## Nowe wyposażenie hoteli

Hotele Pracownicze Gospodarki Komunalnej w Nowej Hucie, otrzymały ostatnio nowe wyposażenie. M. in. w pokojach ustawione zostały szafki żywnościowe, zainstalowano nocne lampki, w oknach zawieszono kolorowe zastony, pościel uzupełniono miękkimi poduszkami i kołdrymi. Nadto w pokojach kobiecych znalazły się nad łóżkami ozdobne słomkowe maty. W najbliższym czasie podobne maty zawędrują również do pomieszczeń męskich. Na siedem bloków hotelowych — pięć posiada własne telewizory, natomiast we wszystkich są radiodoborniki. (Jw)

## Kończą się wakacje

Nie wszystkie dzieci miały możliwość spędzenia wakacji poza miastem. Z myślą o malcach ze swojej dzielnicy Komenda Hufca ZHP Gzieszowski zorganizowała w lipcu i sierpniu 4 bazy nieobozowego lata. Korzystało z nich około 500 dzieci i młodzieży. Zabawy i wycieczki w terenie, akcja „Szukamy ludzi z orderami”, nauka obywatelskich harcerskich — donosi E. Stachura — to tylko niektóre z bogatego zestawu prowadzonych zajęć. Do sprawnie działających należały bazy na osiedlu Ugorek i przy ul. Feliksa Kona. W tej ostatniej, pod kierunkiem nieopodal dzieci oglądali filmy w harcerskim mini-kinie, mieszczącym się w zaadaptowanym na ten cel obszernej surowicy. Wszyscy uczestnicy nieobozowego lata obejrżeli projekcję filmową o tematyce młodzieżowej, obronności kraju i patriotycznej. Uczestnicy nieobozowego lata zebrali i upakowali 250 lat na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. (sg)

Film

## „Udręka i ekstaza”

Wielki reżyser, malarz, architekt i poeta renesansu, Michał Anioł Buonarroti zajmował myśl i podobał wyobraźnię niejednego pokolenia. Zainteresowanie tą postacią przetrwało do dziś. Na jego temat napisano liczne monografie naukowe, życie Michała Anioła pasjonowało twórców wszelkich dziedzin. Wydana w 12 mln egzemplarzy biografia powieści amerykańskiego pisarza Irwina Stone'a pt. „Udręka i ekstaza”, której bohaterem jest Michelangelo Buonarroti jest filmowa adaptacja przez Arto Reeda („Niepotrzebni mogą odejść”, „Człowiek ucieka”) w ramach amerykańsko-włoskiej produkcji filmowej, na szerokiej taśmie i w kolorze. Projekcja trwa 136 minut plus 20 minut, jakie zajmuje wyświetlenie, poprzedzającego „Udręka i ekstaza”, filmu dokumentalnego o reżyserstwie Michała Anioła.

Film jest w sumie nieco przydługi, miejscami nudny i posiada ułamek oryginalności. Podobny ułamek innym filmom, w których sielowana ukazał „jakaś postać historyczna zbyt idealnie, okluto i heroicznie.

Podstawą wyjściową fabuły jest już amegdotyczny „przysiężnik” agnostyczny „szermurk” Michała Anioła do współczesnego mu papieża Juliusza II. Stosunek, który zrodził się na podłożu decyzji papieża o ko-

Udręka twórczenia sprzyja pogłębianiu się procesowi abnegacji artysty. Nie dba o swoje zdrowie, sen i wygląd. Nie zależy mu nawet na miłości Contessiny Medici, członkini możnego rodu, na dworze którego żył przez wiele lat. O braw zmagają z ogromem podjętego przez niego dzieła rysując się na tle zbrojnych czynów papieża i jego kłeski oraz intrygu wielkiego architekta Odrodzenia — Bramante, który rzekomo był zazdrosny o sukcesy Michała Anioła. Niewątpliwą słabością filmu jest użycie takie Bramante jako i Rafaela Santi, jako tyłku Szykstyński przyjął nie tylko niechętnie, ale wręcz wrogo. Próba zadośćuczynienia życzeniu papieża, mimo wszystko, nie udaje się. Michał Anioł niszcząc rozpoczyna już, nie budując zresztą zastrzeżeń Juliusza — dzieło i ucieka. Ukrąwia się w kamieniołomach wśród robotników. I tu ma miejsce moment nie przynajmniej gębi filmowi: na najjuższym szczycie skalnych maszynów, o święcie (albo może o zmierzchu?) samotny artysta doznaje natchnienia. Na niebie objawia mu się jedna z biblijnych scen stworzenia świata. Wraca do zgniewanego, prowadzącego właśnie osobiste wojny — papieża, by pozostawił przedmiot mu wizję na sklepieniu kaplicy.

Podjął przez niego praca jest gigantyczna. Trud oprawny. Tym większy, że pokonywany samotnie. Mijały miesiące, lata a dzieła jest wciąż nie gotowe. Papież Juliusz II, wielki mecenasz sztuki, poruczył i niecierpliwie raz po raz wchodził w politykę z ogarniętym pasją twórczością — artystą. Pragnie ujrzeć dzieło jeszcze przed śmiercią. I chyba najeżawszy w filmie. Jest klimat ścierania się tych dwóch wielkich indywidualności, które w gruncie rzeczy zmagają się i podważają w nimo wszystkich gwałtownych i często bezwzględnych konfliktów i wzajemnych pretensji.

W roli Juliusza II, papieża, twardego dowódcy — żołnierza i miłośnika sztuki w jednej osobie, występuje wybitny artysta angielski Rex Harrison. Michała Anioła kreuje Charlton Heston.

WIEŚLAWA CZUBAŁOWA

**Filmowy eksport**  
W roku 1967 polskie filmy dotarły do 38 krajów. Sprzedano 87 filmów fabularnych, dokonując 172 transakcji, z czego — 79 przypadło na kraje socjalistyczne, 52 na kraje zachodnie i 41 na kraje zamorskie. Największym powodzeniem spośród filmów fabularnych cieszyły się m. in. „Marsya i Napoleon” — sprzedany do 8 krajów, siedmiokrotnie sprzedane „Matłóstwo z rozszadą i „Sobolator”, oraz „Niekochana” i „Wierzbliwa” — zakupione w 5 krajach. Poważnie wlotowy dewizowe uzyskano również w ub. roku z eksploatacji wyprodukowanego w 1966 r. „Paro-

Dobra forma piłkarzy Wisły i Cracovii

Stal Rzeszów - nowym liderem ekstraklasy

Po trzech kolejnych spotkaniach ekstraklasy piłkarskiej tylko dwie drużyny są bez straty punktów - Stal Rzeszów i Górnik Zabrze. Liderem jest zespół rzeszowski, należy zaznaczyć jednak, że górniczy mają zaległe spotkanie z Odrą na własnym boisku. Nikłym dorobkiem punktowym może pochwalić się zajmująca przedostatnie miejsce w tabeli drużyna mistrza Polski Ruchu Chorzów.

Cieszą nas postawa Wisły. Z dwóch powodów - dobre słodkie miejsce w tabeli i poprawa formy. W drugiej lidze na pozycję wielcidera wyszła Cracovia. „Biało-czerwoni” zrozumieli, że chcą skutecznie walczyć o ekstraklasę - trzeba walczyć od pierwszych do ostatnich spotkań. Pomimo porażki w czółowiec utrzymała się Garbarnia, nie zawiadła Unia Tarnów remisując w Wojkowicach. Jedynie Hutnik Nowa Huta obniżył w tym sezonie loty. Wierzymy, że to tylko chwilowo, że z poprawą gry - wzbogaci się konto punktowe hutników.

Stal - Szombierki 1:0 (0:0)
Górnik - Legia 2:0
ROW - Zagłębie Sosn. 2:2
Ruch - Śląsk 2:2 (1:2)
Polonia - Zagłębie Wałb. 3:2 (1:1)
GKS - Pogoń 0:2 (0:1)

1. Stal 3 6 4-1
2. Pogoń 3 5 5-1
3. Górnik 2 4 5-0
4. Polonia 3 4 7-5
5. Szombierki 3 4 3-1
6. Legia 3 4 4-3
7. Wisła 3 4 2-2
8. Odra 2 2 3-2
9. Zagłębie S. 3 2 2-3
10. Śląsk 3 2 4-6
11. ROW 3 1 2-5
12. GKS 3 1 0-5
13. Ruch 3 1 4-9
14. Zagłębie W. 3 0 4-8

Wisła - Odra 1:0

Po ładnej i skutecznej grze Wisła pokonała wczoraj w meczu I ligi piłki nożnej Odrę Opole 1:0 (1:0).

Krakowianie oddali bramkę Odry mnóstwo strzałów. Nie wszystkie one były co prawda celne, dobrze jednak, że atak „białej gwiazdy” wreszcie zaczął strzelać. Odra może mówić o szczęściu, że nie zesza z boiska pokonana w wyższym stosunku. Kilka idealnych pozycji podbramkowych zmarnowali Sputo, Hausner i Lendzion.

Bramkarz Wisły Gonet poza jednym kikssem bronił pewnie, obrona nie dopuszczała do strzałów napastników Odry. Wójecki popisał się paru gródnymi rajdami pod bramkę Odry. Polak i Sputo stale wspierali linię ofensywną gospodarzy. Gdyby nie fatalne warunki atmosferyczne (deszcz i śliska boiska) z pewnością akcje ofensywne Wisły byłyby skuteczniejsze.

Odra zawiadła. Jedynie w pierwszym kwadransie gry po przerwie przejęła na krótko inicjatywę. Nawet wejście po przerwie na boisko „bombardiera” Jarka nie poprawiło sytuacji w ofensywnej formacji opolan.

Jedyną bramką dla Wisły zdobył w 27 minucie Polak. Piłkarz ten niespodziewanie strzelił z odległości 30 metrów. Pilka odbiła się od śliskiej murawy i po niefortunnej inwencji dobrze dotychczas broniącego bramkarza gości Kondratowicza wpadła do bramki.

Pierwsza połowa - to nieustanne ataki gospodarzy. Goście nie próbowali nawet kontratakować. Ten ofensywny styl gry wyczerpał jednak siły krakowian. Po przerwie, w końcowej fazie gry zwołili oni tempo, grając na utrzymanie wyniku. Na dwie minuty przed końcem meczu idealną sytuację do podwyższenia wyniku miał Sputo.

W ostatniej chwili wyczerpani i śliskie boisko) z pewnością akcje ofensywne Wisły byłyby skuteczniejsze. WISŁA: Gonet, Monica, Wójecki, Musiał, Kawala, Polak, Obarzanowski (Adamus), Lendzion, Hausner, Sputo, Skupnik. (PU)

Arkonian - Zawisza 0:0

Gwardia - Unia Rac. 4:0 (3:0)
EKS - Start 1:1 (0:0)
Olimpia - Piast 1:0 (0:0)
Górnik Wałb. - Lech 4:0
1. Gwardia 4 7 13-2
2. Cracovia 4 6 5-1
3. Motor 4 6 7-4
4. Zawisza 4 6 4-1
5. Garbarnia 4 5 6-4
6. Arkonia 4 5 4-2
7. Górnik Wałb. 4 4 6-3
8. Unia Tarn. 4 4 2-2
9. Górnik Wojk. 4 4 4-5
10. Olimpia 4 4 3-7
11. Start 4 4 3-4
12. Unia Rac. 4 3 2-8
13. EKS 4 2 2-4
14. Piast 4 2 1-4
15. Hutnik 4 2 3-8
16. Lech 4 1 1-8

Motor - Garbarnia 1:0 (0:0)

Krakowianie obrali taktykę defensywną, chcą wywieść z Lublina 1 punkt. Gospodarze dubio nie mogli sforować skomasowanej linii obronnej gości zwłaszcza po pauzie dochodzącej do długotrwałego obciążenia bramki Holjata, który aż do 75 minut wychodził z niego obroną ręką. Dopiero w tej to właśnie minucie Dworzeczki przejął piłkę po dobrym dośrodkowaniu jednego z pomocników i z bliska umieścił ją w siatce.

Przezli goła „garbarze” przeszli do kontrataku, ale mimo kilku pozycji, nie potrafili doprowadzić do remisu. GARBARNIA: Holjat, Prokopowicz, Kwiatkowski, Konopka, Karpel, Weiss, Gigon, Jasiłowski, Zawleja, Odsterczył, Miensz.

Górnik Wojkowiec - Unia Tarnów 0:0

Remisowy rezultat tego meczu nie krzywdzi żadnej z drużyn. Do przerwy poziom spotkania był wręcz wspaniały, chociaż więcej pozycji do zdobycia bramki mieli goście. Po pauzie przeważali gospodarze, ale ich napastnicy strzelali b. niecelnie.

W Unii wyróżnili się Mazurek w obronie, Orastowski w pomocy oraz Rak w ataku. UNIA: Seyrlhuber, Brożek, Mazurek, Burkat, Błaga II, Orastowski, Horba, Błaga I, Rak, Kurlna, Buczi. Sędziował p. Karolczak z Bydgoszczy.

LAJKONIK 8, 14, 15, 31, 45, dodatkowa 19
KAROLINKA 25, 5, 41, 4, 1, dodatkowa 17

Cracovia - Hutnik 3:0

Małe piłkarskie derby Cracovii - Hutnik rozegrane w sobotę potwierdziły, że zespołem bardziej dojrzałym są biało-czerwoni. Wygrali oni pojedynek w dobrym stylu uzyskując wynik 3:0 (1:0).

Gra nie była łatwa. Na mokrym, śliskim boisku trudno było rozwijać pomysłowe akcje. Piłkarze musieli więc zdobywać się na maksimum ambicji i wykazać swoje umiejętności i umiejętności aby mecz stał na dobrym poziomie. Trzeba powiedzieć, że zarówno Cracovii jak i Hutnikowi udało się to w pełni. Obydwie drużyny zdemontowały grę na dobrym poziomie. Wiele akcji mogło się podobać. Cracovia odniosła wysoki zwycięstwo przede wszystkim dlatego, że cały zespół grał wyjątkowo poprawnie i ofiarnie. Hutnik w pewnym okresie gry zagubił się. Szczególnie zaś obrona gości nie potrafiła przewidzieć się szybkim i dynamicznym akcją napastników Cracovii. Białoczerwoni wykorzystali wszystkie atuty. Zławsza duży umiejętnościom popisał się Stroniarz, który zdobył wszystkie trzy bramki, ale trzeba powiedzieć, że walenie pomogli mu w tym koleży. Cały zreszta atak Cracovii grał z nerwem. Piłkarze nie bawili się w zawile kombinacje i oddawali sporo strzałów.

Hutnik miał również wiele okazji do zdobycia bramki ale zawiadli często umiejętności strzeleckie napastników. Cracovia: Paluch, Chemicz, Kubik, Joczys, Antczak, Żuśka, Mikolajczyk, Spizak, Sarnat, Szumowicz, Stroniarz. Hutnik: Dąbrosz, Drobný, Sadowski, Szewczyk, Plaszczyński, Kowalczyk, Tyrka, Ankus, Ptak, Drożdżik, Krzyżanowski.

Bramki dla Cracovii zdobył Stroniarz w 15, 55 i 64 min. Sędziował p. Wojtal - Limanowa widów 15 tys.

Komunikat Totka P. P. Totalizator Sportowy zawiadania, że w Toto-lotku z dnia 25. VIII. br., na który wypłynęło 9.530.607 zakładów, wylosowano następujące numery: 1, 3, 8, 22, 30, 35, dodatk. 29. Wylosowana banderola 4655.

W Krakowie żegnał nas deszcz i chłód. Kiedy po nocnej podróży wygonym sliplingiem zbudziłyśmy się na rumuńskiej granicy ogaręno nas przeranie. Rozległe pola kolektywnych pól stały niemal w całości pod wodą. To efekt długotrwałej ulew, która nastąpiła tu po jeszcze dłuższym okresie suszy.

W miarę zbliżania się do granicy bułgarskiej słońce świeciło coraz jaśniej. Robiło się coraz cieplej. Kiedy następnego dnia przeżyliśmy już drugą konduktorską pobudkę jaśniało pełnią bułgarskie słońce. Warna przywitała nas śliczną pogodą, która utrzymywała się przez trzy tygodnie naszego pobytu nad Czarnym Morzem.

I oto pierwsze wrażenia. Na peironie dominuje mowa polska. Nic dziwnego. Z warszawsko-krakowskiego pociągu wysypało się kilkadziesiąt Polaków, którzy przybyli aby skorzystać z różnego rodzaju wypoczynku organizowanego tu zarówno przez miejscowe biura podróży jak i przez polskie organizacje turystyczne. Nie brakuje indywidualnych turystów. Bułgaria jest bowiem jednym z nielicznych krajów, do których można wyjechać bez przeszkód. Obrazują tu zresztą dane Bułgarskiego Komitetu do spraw Turystyki. Podczas, gdy w 1966 roku ten kraj słońca, winogron i róż odwiedziło 970 tys. turystów zarówno z krajów socjalistycznych jak i zachodnich, w roku ubiegłym było ich już prawie 1250 tys. Mają w tym swój udział również rodacy. Rok rocznie korzysta z bułgarskiego słońca około 110 tys. Polaków. Sprzyjają temu warunki. Między-

narodowy rok turystyczny był rokien bez wiy. Ułatwiano pobyt turystom na każdym kroku wprowadzając szereg udogodnień, rozwijając wszelkiego rodzaju usługi. Chodząc po Warnie, Złoty Piaszek, Balczuku czy Słonecznym Brzegu spotkać można często Bułgarów posługujących się mową polską. Bez trudności można więc porozumieć się niemal w każdej sytuacji. W każdym roku Bułgaria wysyła do różnych krajów pracowników obsługujących ruch turystyczny, na naukę języka

Edmund Piekarczyk

W kraju słońca, winogron i róż (Korespondencja własna z Bułgarii)

w celu wymiany doświadczeń. Turystyka powołała tu do życia nowe zawody. W Warnie i Burgas stworzono dwie uczelnie wyższe, które przygotowują rocznie 1200 fachowców (kelnerów, kierowników lokali), dla obsługi turystów. Uniwersytet sofijski uruchomił specjalny wydział turystyczny, a Instytut Ekonomii kierunek: problemy turystyki międzynarodowej. Dla podniesienia kwalifikacji organizuje się systematycznie kursy zawodowe dla pracowników.

Obok tego stale rozbudowuje się bazę noclegową i gastronomiczną, bez której przecież turysta nie może się obyć. W roku leżącym zapew-

niono łożka w nowoczesnych hotelach, stacjach turystycznych, na campingach i hotelach prywatnych dla czterech milionów osób równocześnie. Tylko w leżącym roku przybyło 20 nowoczesnych hoteli posiadających około 7.600 łożek, 4 restauracje i 5.300 miejscami, 4 motele, 32 lokale rozrywkowe.

Oto jeden z ostatnio wzniesionych hoteli: „International” w Złoty Piaszek położony tuż nad morzem, obok dworca autobusowego, składa się z 4 bloków, najwyższy z

nich posiada 18 pięter. Hotel mieści także biuro informacyjne i wymiany walut, pocztę, zakłady usługowe, sale bankietowe, kawiarnie itp. W pozostałych obiektach tego giganta znajdują się restauracje, bary, sala widowiskowa, kryty basen olimpijski, kafele regionalny, oddział balneofizjoterapeutyczny z nowoczesną aparaturą i kwalifikowanym personelem lekarskim, co daje możliwość wykorzystania tego kompleksu przez cały rok.

Takich obiektów wznosi się w Złoty Piaszek po kilka rocznie. W ciągu 12 lat ta uroczą miejscowość nadmorska rozrosła się do wielkiego kurortu wtopionego w



Od pięciu lat GTS Wisła i „Gazeta Krakowska” organizują turnieje drużyn niezrzeszonych. Po turniejach tych GTS Wisła chcą dać możliwość młodym adeptom piłki nożnej lepsze poznanie zasad gry i uczestniczenia w „prawidłowych” treningach - organizuje półkolonie piłkarskie.

W roku bieżącym w obu turnusach półkolonij wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Na zdjęciu: grupa chłopów z drugiego turnusu. W zlebi jeden z instruktorów, b. reprezentacyjny piłkarz polski Józef Adamek. Fot. W. Gawliński

Dwa turnieje zapaśników

„O wstęgu Tatr” i o memorial W. Pytłasińskiego

W Zakopanem z udziałem reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski odbyły się międzynarodowe zawody zapaśnicze w stylu wolnym o „Wstęgu Tatr”. Polscy zapaśnicy odnieśli trzy zwycięstwa - w wadze muszej Smorczowski, w wadze koguciej - Żedzicki i w wadze półciężkiej - Długosz. Był to ostatni sprawdzian przedolimpijski.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Podstawowe gwarancje

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) skiego agresora. A sam p. Nahum Goldmann, przewodniczący Światowego Kongresu Żydów, którego niedawne słowa zachęty do bezsilnego postępowania z podbiłymi przez Izrael Arabami, nie przebrzmiały jeszcze, teraz składa hold „czechosłowackim bojownikom wolności”!

Te solidarna klasowo, jednolita w swej antykomunistycznej i antyżydowskiej reakcji światowej kapitalizmu warto przypomnieć tym zdezorientowanym naszym przyjacielom na Zachodzie, którzy ustępują niekiedy, jak to było też ostatnio, przed zmasowanym naciskiem wrogliej opinii.

Nasz pogląd i nasze stanowisko są natomiast zdecydowanie i jasne. Wydarzenia, które nastąpiły po udzieleniu bratniej pomocy Socjalistycznej Czechosłowacji w pełni potwierdzają słuszność naszej oceny. Wsparliśmy bratnią Socjalistyczną Czechosłowację nie po to, by naruszyć i leć przeciwnie, by uchronić i uzmocnić jej suwerenność. Odpowiedzieliśmy pozytywnie na prośbę marksistowsko-leninowskiego trzonu KPCz nie po to, by mieszać się do wewnętrznych spraw naszych przyjaciół, lecz by pokrzyżować zakusy naszych współ-

W tej hałaśliwej orkiestrze nie zabrakło nawet najbardziej brudnych i dywersyjnych sił. W rozpasanej antykomunistycznej agitacji aktywną rolę odgrywa nie kto inny jak poddawany pod przegięcie opinii publicznej rząd izrael-

Ważnym elementem był udział w zawodach zapaśniczych reprezentantów Bułgarii, NRD, Szwecji i Polski. W zawodach wzięło udział 147 chłopów. Poza treningami piłkarskimi chłopcy uczestniczyli w wycieczkach, uprawiali inne sporty. Wielką wagę kierownicy półkolonii przywiązują do strony wychowawczej, wprowadzając do programu zajęć pogadanki wychowawcze.

Rekordy Polski na Grand Prix Warszawy

Siedem wyników lepszych od rekordów Polski, jeden rekord Bułgarii, jeden Austrii - oto plon pierwszego dnia międzynarodowych zawodów pływackich o Grand Prix Warszawy.

Najciekawszą konkurencją dnia był wyścig na 200 m. W konkurencji mężczyzn, Włoch Wojtakajita z Langerem przyniósł rekord Polski. Zwyciężył Wojtakajita - 2:01,1 przed Langerem - 2:01,2. Obaj uzyskali rezultaty na wysokim poziomie światowym, poprawiając dotychczasowy rekord Polski Langera - 2:03,3. Wrocławska Komisarek ustanowiła rekord krajowy na 200 m. mot. - 2:37,2. W wyścigu na 200 m. grzb. Ewa Kobielska ustanowiła rekord Polski rezultatem 2:38,9. Zbigniew Pacelt poprawił swój rekord Polski na 400 m. zm. - 4:55,2.

Dalsze rekordy Polski na zawodach warszawskich ustanowili: kobiety: 100 m. grzb. - Kobielska (Lech Poznań) 1:13,7, 200 m. klas. - Zarzeckańska (Lech) 2:54,9, mężczyźni: 400 m. zm. - Wojtakajita (Neptun Stargard) 4:17,7, 200 m. mot. - Krawczyk (Pafawag) 2:14,3, 100 m. klas. - Klurowski (Flota Gdynia) 1:10,8, 200 m. zm. - Pacelt (KSZO Ostrowiec) 2:19,6. Wojtakajita na 400 m. dow. i Pacelt na 400 m. zm. uzyskali minima olimpijskie i mają szansę startu w Meksyku.

W konkurencji KBKS zwyciężył Adolf Kapuściński przed Zbigniewem Koniecznym. W konkurencji KBK Kazimierz Wójcik przed Stanisławem Muchą, a w konkurencji PW Włodzisław Motyka przed Adamem Kwacem.

Strelectwo Dla uczczenia obchodów 25-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego zorganizowano w Jaworznie zawody w strzelectwie, w których startowali sekretarze komitetów zakładowych PZPR i dyrektorzy zakładów pracy z terenu miasta Jaworzna.

W konkurencji KBKS zwyciężył Adolf Kapuściński przed Zbigniewem Koniecznym. W konkurencji KBK Kazimierz Wójcik przed Stanisławem Muchą, a w konkurencji PW Włodzisław Motyka przed Adamem Kwacem.

W kilku wierszach

Podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Londynie Anglik Hemery w biegu na 400 m. ppł. wyprzedził 49,6 ustanowił nowy rekord Wspólnoty Brytyjskiej.

W Los Angeles pływaczka USA ustanowiła dwa rekordy świata. Kolb przepełniła dystans 400 m. stylem zmiennym w czasie 5:04,7. Drugi rekord ustanowiła 15-letnia Beyer na 200 m. stylem dowolnym w czasie 2:00,7.

Bardzo dobry rezultat w skoku w dal uzyskała Amerykanka Batson - 6,42 m. Rallins w biegu na 80 m. ppł. uzyskała dobry czas - 10,6.

Dobre wyniki uzyskał polski młotowiec na zawodach w Warszawie. Komar pchnął kulą na odległość 19,04. Głogowski w rzucie oszczepem uzyskał odległość 79,06.

Na torze regatowym w Duisburgu dobrze spisali się polski jedynkarski Zbigniew Niewiadomski, który w silnej konkurencji rumuńsko-NRDowski zwyciężył na dystansie 1000 m. drugie miejsce. Zwycięzcą